

PRZEMOWY  
PASTERSKIE

PRZY  
SPRAWOWANIU  
SAKRAMENTÓW ŚWIĘTYCH  
I RÓŻNYCH OBRZĘDACH  
KOŚCIELNYCH.

*Za pozwoleniem Zwierzchności*

W Y D A N E.

---

W W A R S Z A W I E

---

W DRUKARNI XIEŻY MISSYONARZY  
ROKU 1819.

P R E M I E R

E A S T E R N

P A R T

S E E A W O W A N D

E A R L M E T T W S W I T T O N

I R O N I O N O R E S E R V E S

H O S T I L E J A N T O N

the foundation of the

W Y D A N E

W W A S S A W I B

W I L K I N S O N S M I S S I O N A R Y

L O N D O N 1 8 1 9

## DO CZYTELNIKA.

---

**P**rzemówienie Pasterskie, przy sprawowaniu obrzędów świętych, wiernych oświeca i buduje; nie tylko przeto pożytecznym, ale nader często i potrzebnym jest. Ztąd też ustawa Soboru Trydentskiego zaleca Biskupom i Plebanom (a), aby przed sprawowaniem Sakramentów świętych, ludowi wiernemu, onych moc i skutki, stosownie do jego pojęcia wykładali; a Ritual, rozciąga to zalecenie i do samychże obrzędów, z którymi Sakramenta święte, sprawowane są. (b) Wątpić nie można, że i inne obrzędy kościelne, przy ich wykładzie, z większym zbudowaniem wiernych, sprawowane byłyby.

---

(a) Sess: 24. de Refor: C. 7.

(b) Rit: Sacr: Instr: ante primam Part.

*Autor niniejszego dziełka, ku  
temu zamiarowi, w tych krótkich  
przemowach, zawarł myśli, aby gor-  
liwi o Zbawienny wiernych pożytek  
Pasterze i ich Namiestnicy, mieli na  
pogotowiu to, co przy różnych obrze-  
dach świętych, powiedzieć wypada.*



---

# CZEŚĆ PIERWSZA.

---

## PRZEMOWY PASTERSKIE

PRZY

SPRAWOWANIU SAKRAMENTOW

SWIĘTYCH.

---

## PRZEMOWA

PRZED

CHRZTEM SWIĘTYM.

**P**RZYNOŚCIE to Dziecię, aby było oczyszczone z grzechu pierworodnego, w którym jest poczęte (Psalm 50. - 6.) i wyszło z niewoli czarta przeklętego przez Chrześc z wody i Ducha Świętego, i umieszczone było w liczbie Synów Boskich. — Wielki i zacny wprowadzić urząd wasz Oycowie Chrześni! przykładać się

z waszèy strony do tego, aby zostało Chrześcianinem, miało otworzone Niebo, i zostało Kościołem Ducha Świętego. — Wielka usługa, którą temu Dziecięciu świadczycie; bo przez Chrzest będzie miało Boga za Oycę, Kościół za Matkę, Świętych za przyjaciół, Niebo za zapłatę swoją. —

Lecz powinności wasze jako Oyców Chrzesnych także są ważne i wielkie. Nietylko zaciągacie z nim i Rodzicami jego powinnowactwo Duchowne, ale oraz i powinność dawania mu dobrego przykładu i wychowania, gdy mu życia pozwoli Boska Opatrzność; powinność starania się, aby Charakter chrztu Świętego, który się wyrazi na duszy jego, i Świętość wiary nie naruszoną, nie zmażaną zachował. — Powinność namówienia go do naśladowania tych Świętych, których imiona mu daćcie; powinność odnowienia i wykonania tych obietnic, które jego Imieniem czynicie.

Jestem i Ja Oycem Chrzesnym tego dziecięcia, i już teraz przez obrzędy, i modlitwy Kościelne proszę Boga, aby się nie wstydziło Krzyża Chrystusowego, mądrze mówiło, uszy miało otwarte na przestrogi i Nauki wasze, czart i grzech przystępu nie miał, aby mężnie wojowało z czartem, światem i ciałem; aby miało w lampach oliwę z mądrymi Pannami, to jest: wiarę z dobrymi uczynkami, i szatę

niewinności zachowało. Ale do was równie iako i do mnie należy; i należyć będzie radą, modlitwą, przykładem, to wykonać, co przyrzekacie przed Bogiem, i o co Boga prosimy. —

Chrzest jest owém źródłem wody wytryskującém ku żywotowi wiecznemu, o którém Zbawiciel powiedział Niewieście Samaritance. (Joan: 4. 14). Ową sadzawką Betsaidą, w którém mnostwo chorych zdrowie odbierało. (Joan: 5.-5.) Źródło łask, w którém stary człowiek bywa pogrzebiony ze wszystkimi grzechami, a Duch Święty dany bywa z darami. A iak przy Chrzcie Chrystusowym Duch Święty stał widzialnym sposobem na Chrystusa, tak niewidzialnym wstąpi na to grzeszne dziecię, żeby je poświęcił. — Nim się za to stanie, uczynicie ięgo Imieniem iawne wyznanie wiary Chrześcijańskię, od zachowania którę lub zgwałcenia, szczęśliwość lub nie-szczęśliwość tęgo Dziecięcia zawisła. — Z tęgo wnoscie, iakie są obowiązki ochrzczonego przez całe życie.

Gładzi Chrzest grzech pierworodny, w dorosłych także uczynkowy, ale do nas należy ięszcze pozostałą pożądlivość skrócić, wykorenić, wyrwać. Wlewa w nas nadprzyrodzone cnoty; ale do nas należy ię doskonalić i pomnożyć. — Staiemy się Synami Bożemi; ale

się starać powinniśmy byź podobnemi Bogu, i utrzymać honor tégo czci godnego Imienia. — Niebo iest nam obiecane iako korona; ale do nas należy byź zawsze uzbroionemi do potyczki, abysmy go gwałtem dobyli. — Temi myślami przeięci, bądźcie teraz świadkami Chrztu Świętego, a potém prawdziwemi duszy tégo dziecięcia Oycami.

---

P R Z E M O W A  
P O C H R Z C I E S W I Ę T Y M  
D O  
K M O T R O W.

**Z**ANIOSŁSZY to Dziecię do domu, powiedzcie Rodzicom, coście widzieli i słyszeli. — Żądaliście Jego i Rodziców Imieniem Wiary Świętęj Boskięj i wyznawaliście ją usty i sercém, dlatego, że bez nięj żaden ani do Kościoła Świętego Katolickiego, ani do Njeba wnieść nie może. — Otóż teraz ta Wiara Święta iest wlana przez Ducha Świętego w Duszę tégo dziecięcia. — Do was i Rodziców Jego będzie należało, aby dorosł zy wyznawało usty, i



wczynkami, to jest: aby podług nię myślało, mówiło i czyniło.

Kładziono na nie znak Krzyża Świętego, aby to czyniło, co Chrystus i nie wstydzilo się ani ubóstwa, ani pokory lub posłuszeństwa Chrystusowego; włożono w usta ięgo sól, aby mowa ięgo mądrością i roztropnością Chrześcianańską była okraszona, iako mówi Paweł Święty (Kolos: 4. - 6.) dano mu Imię N. aby pamiętało, że nie świat, ale tego Świętego ma naśladować, i że w Niebie imię Ięgo iest zapisane. Nauczcie tęgo dorosłego wraz z Rodzicami: cierpliwości Chrystusa bez wymyślania; zgańcie zaraz z młodu głupią lub nieważną ięgo mowę, a powiedzcie co ten Święty czynił, aby go naśladował, ieżeli niechciecie aby te Święte obrządki dla nięgo były próżne i nadaremne.

Prosiłem ja Imieniem Kościoła Świętego Boga, aby czart przystępa do nięgo nie miał, ani żadne ięgo sprawy; wy także Imieniem ięgo odrzekaliście się onego. Namaściłem go na piersiach i w karczku iako żołnierza Chrystusowego, aby strzały ogniste czarta, mógł pogasić tarczą wiary (Ephes: 6. - 16.). Namaściłem ięgo uszy prosząc Boga aby ie miał otwarte na słuchanie rozumnych waszych przestrog i słowa Bożego. Do was będzie należało dokonać tego słowem dobrém i przykla-

dem, co tu w kościele zaczęte było. — Nao-  
statek po odprawionym Sakramencie samym,  
namaściłem go na głowie, dając przez to  
znać, że on jest pomazaniec Chrystusa, a ie-  
go łaską poświęcony jest na duszy i ciele. —  
Włożyłem na nie szatę białą na znak, że jest  
teraz święte i niewinne, i że za waszą sta-  
rannością w téj niewinności przetrwać ma aż  
do sądu; nakoniec dałem mu pochodnię gore-  
jącą, aby wiara i jego gorącą miłością Boga  
i bliźniego ożywiona była; gdyż inaczej do  
wesela wiecznego przypuszczone nie będzie.  
Mieście tedy baczność, aby to dziecię zawsze  
było Święte, niewinne; niech nietylko nie  
złego niesłyszysz, ani widzi w domu, ale niech  
widzi wszystko wasze dobre, aby chwaliło  
Oycza Niebieskiego (Mat: 5. - 16.). Macie  
tén skład drogi teraz powierzony, abyście on  
w ręce Boskie niepokalany i nienaruszony od-  
dali, w dzień Sądu podług zaciągniętego na  
się obowiązku Oyców Chrzesnych. Idźcie te-  
dy w Imię Pańskie do domu i powiedźcie co-  
ście widzieli i słyszeli. AMEN.

---

# PRZEMOWA

PRZED

## BIERZMOWANIEM.

**L**UBOŚCIE kochane dziatki na Chrzcie Świętym odebrali Ducha Świętego, na odrodzenie was na inny duchowny żywot, niżeli z Matki wzięliście; jednak potrzebuiecie tego Ducha Świętego łaski, aby was jako słabych w wierze utwierdzał, umacniał, bierzmował. — Święci Apostołowie byli ochrzczeni, zasileni ciałem i krwią Chrystusa, i poświęceni na ostatniéj wieczerzy na Kapłaństwo, jednak przy poymaniu Chrystusa pouciekali. — Święty Piotr trzy razy się Chrystusa zaprzął Święty Tomasz w niedowiarstwo upadł, tak dalece, że Chrystus Pan wstępując w Niebo, wymawiał im niedowiarstwo, a to dla tego, że nie byli ochrzczeni ieszcze Duchem Świętym, to iest: nie byli Bierzmowani. — Kochane Dziatki, wy iesteście także słabemi w wierze; wiele prawd wiary i tajemnic nie dobrze rozumiecie, boście się stali jako dzieci mleka potrzebujące, nie stałego pokarmu, luboście podług dawności czasu iuż mieli bydź Nauczycielami. (Heb. 5. - 12.) — Bóicie się lada trudności w wykonaniu powinności Chrześcijańskich, ustaiecie w przeciwnościach; potrzebuiecie więc Ducha

Świętego, aby was jako *Duch prawdy* oświecał; jako *pocieszyciel* cieszył w przeciwnościach, jako *Bóg mocny* umacniał w pokusach i słabościach.

Przypatrzcie się Świętym Apostołom jak oni tego Chrystusa po Bierzmowaniu wyznają przed Królmi i Narodami, którego się przy męce wstydzili. — Jak oni teraz cieszą się, że godni są dla Imienia Jezusowego zelżywości odnieść, którzy się przedtém jednę służący bali, — jako tajemnice Boskie opowiadają ci, co przedtém przypowieści zrozumieć nie mogli. — Tak Duch Święty was odmieni, oświeci, umocni i pocieszy jako Apostołów, jeżeli z takim przygotowaniem i żądaniem jak oni przyiąć go będziecie chcieli. Boć Duch Święty potępia błędy, a wiarę Świętą nie naruszoną przeciwko Poganom i Kacerzom utrzymuje. — Duch Święty daje wam żal za grzechy przy Spowiedzi; pomnaża wiarę, podaje dobre myśli i słowa, że bez niego *Imienia Jezus nabożnie wymówić nie możecie.* (I. Cor. 12. 3.) Duch Święty cieszy was w utrapieniach, że żadney zemsty nie żądacie ale z wolą Boską się zgadzacie. — Duch Święty jako Bóg mocny utwierdzi was w powinnościach Chrześcijańskich, że się ludzkich względów, mąk, śmierci nawet bać nie będziecie, gdzie idzie o chwałę Boską; nie zobaczycie go teraz

w ognistych językach, iak na zielone Świątki, ani' usłyszycie szumu; ale w skutku, iego łaski oświecenie, pociechy, moc, pokaże się, gdy nietylko iako Dzieci Bogu swemu wierzniemi, ale iako żołnierze Chrystusa, czci Jego i chwały przed całym światem bronić będziecie; dla otrzymania zaś tego wszystkiego, podaję następujące sposoby:

1mo. Za przykładem Apostołów Świętych módlcie się jednomyślnie sercém bardziéy niż usta, aby raczył was swemi darami wzbogacić. —

2do. Bądźcie serca i sumienia czystego; oczyszcie się przez spowiedź świętą. —

3tio. Odnawiajcie przytém to, coście przy Chrzcie Świętym obiecali. — Wyrzekajcie się czarta i spraw jego, to iest: grzechu; bo Duch Święty tylko z takimi chce mieszkać, co czyste serce mają.

4to. Jak raz tylko można byđź chrzczonym, tak raz tylko można byđź bierzmowanym; kto się drugi raz daie bierzmować, popełnia straszny grzech.

5to. Dzieci siedm lat niemające podług Nauki Kościoła, przypuszczone byđź nie powinny do tego Sakramentu. —

6to. Bądźcie od przybycia Xiędza Biskupa aż do Jego odeyścia w Kościele, nabożnie się



tego w wierze byli, dla mnie pociechą, dla Parafii przykładem, dla siebie doskonali, a dla Boga żywą świętą ofiarą, zdatną do Królestwa Niebieskiego. Amen.

---

## P R Z E M O W A P O B I E R Z M O W A N I U.

**M**AJĄC już Ducha Świętego, będziecie teraz podług rozkazu Chrystusa (Act: 1. - 8.) jego świadkami, słowem i uczynkiem. — Wiarę Jego świętą przed wiernymi i niewiernymi wyznawać będziecie, aby się święciło Imię jego. Upominajcie teraz grzeszących w waszcy przytomności, aby nie grzeszyli; i dobrym przykładem pociągajcie innych do dobrego, iako umocnieni w wierze, aby się rozszerzyło Królestwo Chrystusowe między wami i Łaska Jego. Nadewszystko zaś nie zasmucaycie Ducha Bożego przez którego teraz zapieczętowani jesteście na dzień odkupienia. (Ephes: 4. - 30.) — Wiecie albowiem, że iako miłość, pokój, cierpliwość, czystość, skromność i wstrzeźliwość, dobroć, iemu się podobają: tak wszelka gorzkość, gniew, zapalczywość, wrzask,

i bluźnienie niech będzie odcięte od was, ze wszelką złością (Ephes: 4. - 31.) iako iego bardzo zasmucające.

Nierozumieycie kochani Parafianie, że Duch Święty na dal bez was, oświeci, umocni i pocieszy was. — Nie, Bez waszego przykładania się, żadnego w was nie uczyni skutku. Przestrzegam tedy was słowy Świętego Pawła (1. Tes: 5. - 19.). Ducha w sobie nie gascie. Wiecie bowiem, które grzechy naybardziéj sprzeciwiają się Duchowi Świętemu, tych się naybardziéj strzeżcie; bo niemi iego dary tak możecie zgasić, że i nie znać będzie, że was w wierze umocnił, rozum oświecił, w przykrościach pocieszył.

Teraz wam to powiem co Chrystus jednemu choremu powiedział po uzdrowieniu iego: Idź do domu twego do swoich i oznaymij im iakoć wielkie rzeczy Pan uczynił, i zlitował się nad tobą. (Marc: 5. - 19.). — Zapewne wielkie rzeczy Pan uczynił z wami; bo was słabych w wierze umocnił, abyście ią usty i uczynkiem na zbawienie wyznawali. — Duch Święty jest teraz waszym pocieszycielem w każdym utrapieniu, iako był Apostołów. — Jest oraz Nauczycielem nie tak do uszów iako do serca mówiącym, zachowującym was od błędów, których teraz świat pełen jest. — Idźcie tedy do Domu, do swoich i oznaymij-



cie im uczynkiem bardziej niż słowy iak wielką łaskę Bóg wam uczynił, że Duch Święty w was jest. Strzeżcie go, abyscie go nosząc w naczyniach glinianych nie zgubili, ale z nim się w Niebie cieszyli. Amen.

## N A M O W A

D O

### S P O W I E D Z I W O G U L N O S C I

**A**ż nadto prawda, że wszyscy jesteśmy ułomni, grzeszni; więc nam trzeba wszystkim upokorzyć się, poprawić, nawrócić; a to iako mówi Bóg przez Joëla 2. z całego serca. — Gdybyś mój Bracie był człowiekiem twardym, tobym ci groził słowy Chrystusa (Luc: 13. - 3.). *Jeżeli pokutować nie będziecie, zginiecie*, mówiłbym Imieniem Boskiem (Prov: 11. - 24.) *Wzywalem a słuchać niechiałeś: oto z zguby twój uragać się będę*; mówiłbym (do Zyd: 10. - 31.) *że bez pokuty straszno jest wpaść w ręce Boga żywego*. Ale ja cię mam za prawowierneho; rozumiem żeś Wiary, Miłości i Nadziei, do szczętu ieszcze nieutracił. Więc

bardziéy przypominam ci dobroć Boską; niż-  
 bym Cię surową Jego Sprawiedliwośćią miał  
 zachęcać do pokuty. — Oto Bóg ci przezemnie  
 ofiaruje łaskę, za wszystkie nieprawości, któ-  
 reś mógł uczynić; bo mówi (Ezech: 18.) *Na-  
 wróć się do mnie od wszystkich nieprawości  
 twoich, a one szkodzić ci nie będą.* Nietylko  
 ci łaskę przezemnie ofiaruje, ale iako troskli-  
 wy Pasterz, pędzi za tobą, aby cię znowu do  
 owczarni odniósł, zostawując sprawiedliwych  
 99. (Mat: 12.). Owszem sam ci ofiaruje sza-  
 tę niewinności, pierścień pojednania, gotuje  
 bankiet, zaprasza swych przyjaciół, to jest:  
 Świętych, aby z twéy pokuty i poprawy cie-  
 szyli się. — U Boga więc wszelka gotowość  
 jest do przyjęcia ciebie do łaski swoiéy, tyl-  
 ko szczeréy woli twoiéy brakuje. Wzywaj te-  
 dy wprzody Ducha Świętego rachuy się z su-  
 mieniem, i żałuy z wolą poprawienia się, mó-  
 wiąc przed Boskiem Namiestnikiem: *Moja ach  
 mola! a nie cudza wina, żem zgrzeszył my-  
 ślą, mową i uczynkiem.*

# N A M O W A

## CHOREGO DO SPOWIEDZI.

**W**IDZĘ mój Bracie, żeć Bóg pokutę nazna-  
 czył za grzechy, abys mu się tu wyplacił na  
 świecie; day Boże! aby do ostatniego kwar-  
 tnika; życzyłbym ci, żebyś tak iak sprawie-  
 dliwy Job, wnieszcześnie Boga błogosławiąc,  
 mówił *ieżeliśmy dobre rzeczy wzięli z rąk*  
*Boskich, czemuż izłych przyjąć nie mamy*  
 (2. - 10.) Day Boże, abys tak iak Łazarz tę  
 chorobę ponosił, *aby cię potem Aniołowie*  
*na łono Abrahama zanieśli* (Luc: 16. - 22.)  
 albo przynajmniéy abys ją tak cierpliwie po-  
 nosił, iak ów (u S. Jana 5. - 3.), który 38 lat  
 chorował. Ciężko ci zapewne, ale są ieszcze  
 sposoby, iężeli niezupelnego uleczenia, to  
 przynajmniéy ulżenia. Zaczynaj wprzódy od  
 zdrowia Duszy przez Sakramentalną Spowiedź.  
 Rozumiem, że gdy sobie to duszy zdrowie  
 zabezpieczysz, spokojnieyszym tysiąc razy  
 bedziesz, niż zdrowym, tylko na ciele będąc. —  
 Bóg ci spowiednika posyła iak niegdys Dawi-  
 dowi Nathana, aby zrozumiawszy twój żal i  
 poprawę życia, Imieniem Jego ci powiedział:  
*Bóg przeniosł grzech twój* (2. Reg: 12. - 15).  
*Rozporządź Dom twój bo podobno umrzesz.*  
 (Isa: 38. - 1.) — Tak niegdys Bóg kazał po-

wiedzieć Izaiaszowi do ś chorego Króla Ezechiasza; a ja ci to powiadam, nie żebym ci nadzieję do życia odebrał, ale żebyś bardziéy o Duszę niż ciało był troskliwy. A chociażbyś ieszcze dłuogo żył, uczyni jednak tak Spowiedź, iakoby była ostatnią. — Daruy urazy, przepros lub nadgrodz iezeliś komu co winien. A za przykładem Chrystusa o swoich nie zapomina, gdyż o inném życiu i Gyczyźnie myśleć ci trzeba, i o tém teraz naybardziéy pamiętać, żeś podróżny.



## N A M O W A

### MAŁZONKOW DO SPOWIEDZI.

**K**AŻDY stan iako ma swe obowiązki, tak ma swe grzechy. Małżonkowie prócz Chrześcijańskich obowiązków; wzajemnie sobie ślubowali wiarę, miłość i uczciwość, lub téż posłuszeństwo Małżeńskie. Winni są Działkom i czeladzi Naukę, przykład dobry, upomnienie. — Ale! o iak częste i ciężkie przed Bogiem i ludźmi są zaniedbania tych to ważnych i Świętych

tych powinności. — Zważay więc czyli ciętwo tak w czystości, świętobliwości zachowujesz iak iest Wola Boża (Tim: 4. - 3.), czyli też w nieporządnym chuciach iak Poganie czynią, co Boga nieznają. Zważay czyliś kochał twego przyjaciela tak stateczną czystą Miłością, iako Chrystus swój Kościół — (Efes: 5. - 25.), czyli też ieden drugiego kąsacie i pożeracie, abyście się sami pojedli — (Gal: 5. - 15.). Zważay czyliś za przykładem Chrystusa Dzieci i podległych nauczał, lub przynajmniey komu kazał przepowiedzieć Przykazania Sakramenta, Prawdy Wiary, Kondycye do pokuty? Czyś za przykładem Tobiasza nauczał ich bojaźni Bożey? Czyli też z Helim pobłażając ich lenistwu, złości, niestałeś się im winnym śmierci? Niech będzie iak chce, udawszy się do Boga przez modlitwę, a wróciwszy się do serca przez rachunek sumienia, wiele zapewnie znaydziesz grzechów nietylko przeciw powinnościom Chrześciańskim, ale też i stanu. A gdy za łaską Boską za nie żałować będziesz, nie zapominaay o szczeréy woli, i obietnicy, abys na potym nietylko był dobrym Chrześcianem, ale i dobrym Małżonkiem. Co gdy iuż, iako się spodziewam, w sercu twoim uczyniłeś, daię ci błogostawieństwo na dobre wyznanie grzechów

twoich. — Mów tylko co prawda: *Ja grzeszny człowiek spowiadam się etc.*



## N A M O W A

### S Ł U Ż A Ć E G O.

**R**ozumiem mój Bracie, że się znasz natém coś winien twemu Panu i Pani; spodziewam się słyszeć o tobie od domowych, że ich słuchasz iako Chrystusa, żeś podług ugody nie tylko był wiernym ale i pilnym, że ich kochasz iako Rodziców. Ale masz ieszcze Pana, o którym podobno często zapominasz, przeto, że go nie widzisz, a tego masz kochać z całego serca, myśli, i sił, nad Oyca i Matkę. Masz mu bydź posłusznym we wszystkiém aż do śmierci; masz mu bydź w wielkich i małych rzeczach wiernym i pilnym, *aby cię iako wiernego sługę przyjął do wesela wiecznego* (Mat. 25. - 23.). Ale czyżeś kiedy myślał szczerze o tych krótkich ale obszernych powinnościach, które Pan Nieba i Ziemie włożył na ciebie na Chrzcie Świątym. Myślże teraz przynajmniéy przed tą Sno-

wiedzią Świętą, tak o t<sup>o</sup>m coś Gospodarzowi, i coś Bogu winien, i iakieś się względem obydwóch zachował, abys był usprawiedliwiony, a nie odrzucony jako ów sługa leniwy, co swóy talent zakopał, i nic Panu niezarobił (Mat: 25. - 30.). Nie rozumiéy, że w służbie nie można Bogu służyć szczerze, i razem Panu swemu bydź wiernym. *Oto Marta troskliwa była koło wiela* (Luc: 10. - 41.) iednak Święta iest. *Labanowi Jakób 14 lat służył* (Gen: 30. - 20.) a Bóg mu błogosławił, że Laban bogatym został dla wiernych Jakóba usług. Znowu. *Józef na Dworze pogańskiego Faraona w Egipcie będąc zaprzędany, na cały Dom iego i Kray błogosławieństwo sprowadził, a przecieź Boga i cnoty nigdy nieodstąpił.* Farao nietylko nie narzekał na niego, ale go nawet Zbawicielem świata nazywał. Tak to można wiernym bydź i posłusznym Bogu i Panu swemu. Rozważay tedy powinności twe, a zaniedbania onych przed Boskiém Namiestnikiém day się winnym, abys Imieniem i rzeczą był sługą Jezusa ukrzyżowanego.

# N A M O W A

## Ż O Ł N I E R Z A.

Naszyc czasów w woysku naywięcý jest bez czi, a w pierwiastkach Kościoła w woysku naywięcý było Świętych. Chrześcianaſcy Żołnierze przedtém tak gorliwi byli o prawa Boskie i Kościelne; terażnieysi niewiele o Boga, a o Kościół nic prawie niedbają. Ciebie mój Bracie ta przymówka może się nie tycze, ale to jednak pewna, że wiele masz do grzechu okazji, złych Towarzyszów, złe przykłady, a może i nie naylepsza Starszyczna. — Coż tu czynić tobie, abys był zbawionym w tém stanie, zwłaszcza ieśliś iuż zwiedziony od drugich, zgorzszony, zarażony? Oto się uzbraiy tarczą wiary we wszystkiém, którąbys mógł wszystkie ogniste strzały zgorzszén, bluźnierstw, niezbożności pogasić. — (Efes: 6. - 16.) Nie tylko pamiętny bądź na przysięgę Królowi uczynioną, ale téż i Bogu przy Chrzcie Świętym; bo będąc Żołnierzem, nie przestałeś bydz Chrześcianinem. Zaciągniony pod Chorągiew Króla, niewięty ieśteś z pod Chorągwi Chrystusa, ieżeliś tedy z grzeszył czyli przeciw Bogu, czyli przeciw wierności Królowi, czyli przeciwko posłu-



szeństwu, czyli to było myślą, czyli mową, czyli swemu, czyli obcemu szkodziłeś na zdrowiu, honorze, majątku, żałuy, wyznay, pokuty. Inaczey Bóg zastępów potrafi mścić się krzywdy swéy bez posłania przeciw Tobie woyska Aniołów. Naśladuy raczey Świętych Żołnierzów Floryana, Maurycyusza i innych; ci woleli życie utracić, niż wiarę lub cnotę. Odday to co Królewskiego iest Królowi, ale i to co Boskiego iest, odday Bogu. *Bojuy dobry bôy wiary abyś, dostąpił żywota wiecznego, do którego iestes wezwany* (1. Tim: 6. - 12. ). Pracuy nietylko iako Królewski sługa, pamiętay na przysięgę wierności i posłuszeństwa, ale też iako dobry Żołnierz Chrystusa; bo żaden Żołniersko Bogu służąc niebawi się świeckimi sprawami, a to dla tego, aby się podobał temu Bogu, któremu się oddał (2. Tim: 2. - 3. ) Że zaś twemu Bogu we wszystkim wiernym niebyłeś, to wyznay, żałuy, abyś był wolny od grzechów, gdy iako wiesz, bez takięy pokuty niemasz nadziei Zbawienia.

## D O D Z I E C I.

Niedawne to lata, iak was ochrzczono i policzono w liczbę Synów Boskich, niedawno iakieście się przez Kmotrów waszych, którzy ieszcze może żyją zrzekli czarta i iego spraw złych. — Niedawno was obleczono w szatę niewinności! któżby się spodziewał, żeście z Synów Boskich, stali się przez grzech sługami czarta, przy dobrém dozorze Nauczycielów i Rodziców dobrych! któżby się spodziewał, żeście zrzekli się, do rozumu przyszedłszy, ugody z Bogiem waszym dobrym i Oycem Niebieskiem uczynionéy, przystaliście przez złe sprawy znowu do czarta! któżby się spodziewał, że wasi Towarzysze odarli was z szaty niewinności, na Chrzcie Świętym odebranéy. Myśmy się spodziewali po was, że zawsze będziecie po Chrzcie Świętym iako nowo w Chrystusie narodzone *dziatki roztropnego, bez zdrady, mleka żądać i ku zbawieniu rość* (1. Pet: 2 - 2.). Ale wasz na pozor niewinny wiek iuż ma swe grzechy; wasze nieposłuszeństwa, szyderstwa, iuż na tém świecie były ukarane. Oto *Cham wysmiewając się nieuczciwie z Ojca swego Noego, został przeklętym* (Gen. 8 - 25.). Święty Grzegorz widział w Piekłe młodego człowieka dla

bluźnierstwa i złorzeczenia. Nie posłuszne Dzieci Bóg rozkazał Kamienować — Może to was spotkać co innych spotkało, jeżeli nie tu to tam. Bądźcie mędrszemi z cudzey szkody. Jeżeliście tak nieszczęśliwi, żeście stracili szatę niewinności, dostali się przez grzech w niewolę czarta: Oto Spowiedź dobra z żalem i poprawą wróci wam tę szatę, i prawo do Synostwa Bożego. — Ale odnawiajcie obietnicę na Chrzcie Świątym uczynioną, uznajcie z Marnotrawnym Synem winę waszą, przed Kapłanem i Bogiem mówiąc: *Oycze nie iestem godzien nazywać się Synem twoim, przyjmij mię przynajmniéy iako naiemnika do Domu twego* (Luc: 15 - 19); a Bóg patrząc na żal i wyznanie grzechu, potwierdzi to w Niebie, co iego sługa Spowiednik wymówi na ziemi: odpuszczają się wam grzechy (Mat: 9. - 2.).

---

## PRZESTROGA

### PO SPOWIEDZI

w Ogólności.

Oto się stałes zdrowym nie grzesz-że więcéy, abyć się co gorszego nie stało (Joan: 4. - 14.)

Tak Chrystus Pan powiedział choremu 38. lat mającemu w łóżku; i ja ci to powiadam po twoim rozgrzeszeniu, żebyś więcej nie chciał grzeszyć, i nie wpadł w te same grzechy, gdyż bydz może, że z nich nie powstaniesz drugi raz. Sama Spowiedź nie jest pokutą, lub nawróceniem, ale tylko wstępem do pokuty i nawrócenia. Jeżeli to nie nastąpi po téj spowiedzi, to się pokaże, żeś się nie szczerze udał do Boga; pokaże się, że się poniekąd spowiadałeś, aleś się nie nawrócił.

Czyn tedy po Spowiedzi nietylko owoce pokuty; *ale czyn godne owoce pokuty.* (Mat: 3. - 18.) to jest: nietylko nie mów nikomu źle, ale mów dobrze, nietylko niebierz cudzego, ale z Zacheuszem dziel się z ubogim; a jeśli byś w czém kogo ukrzywdził, oddaj mu to sownie. Nietylko z Piotrem niezapieray się Chrystusa; ale z nim wyznay Imię ukrzyżowanego przed wiernymi i niewiernymi. Nietylko z Magdaleną przestań źle czynić, ale bądź po Spowiedzi tak czysty na Duszy i na ciele iak ona. *Jako był zmysł wasz żebyście się oddalili od Boga, tak w czwornasób go szukać będącie.* (Baruch: 4. - 28.). Ci co się po nawróceniu swém z grzechów nie poprawili iakoto: Saul, Achab, odrzuceni zostali; patrz tedy aby ci co podobnego nie stało się

po Spowiedzi: Staray się tedy odtąd nietylko oto, abyś nie złym był, ale się oto staray, abyś był ze wszystkiém dobrym. *Bądź nowym człowiekiem, który wedle Boga stworzony jest wsprawiedliwości i Świątobliwości prawdziwéy. (Efes: 4. - 24.).*

## DO CHOREGO

Otoż masz Duszę zdrową, odpuszczone są ci grzechy. *Jesteś poświęcony, usprawiedliwiony, i obmyty we Krwi Jezusa z grzechów. Twoje już jest teraz Królestwo Boże; mógłbyś się teraz już nie bać śmierci, ale raczy z Pawłem Świętym mówić: pragnę być rozwiązany i być z Chrystusem, coby daleko lepiej było niż żyjąc w tyłu okazyach (Phil: 1. - 23.).* Jednak Bóg podobno zechce cię jeszcze w téy chorobie doświadczyć, czy mu będziesz wiernym aż do śmierci; zechce cię jeszcze podobno bardziej oczyścić, z twych grzechów przez boleści różne, abyś mu się do ostatniego Kwartnika wypłacił; zechce jeszcze przypatrzeć się potyczce twéy z czar-

tem, który w chorobie nieśpi, ale krąży aby  
 cię albo od wiary do niedowiarstwa, albo od  
 nadziei do rozpacz, albo od miłości do nie-  
 nawiści odwiódł. Przygotuy więc Duszę two-  
 ją do walki z nieprzyjacielem twoim, którym  
 nietylko jest czart, Świat, i ciało: ale téż nie-  
 cierpliwość, pycha, złe zwyczaje, upor, i in-  
 ne nam wrodzone namiętności. Dobrze jest  
 zawczasu myśleć o tém ostatniem końcu na-  
 szém, i podległym zostawać, co się w Bogu  
 podoba (wyróżniéy mówią) czynić testament,  
 jeżeli nie przed Sądem, to przynajmniéy przy  
 świadkach, oraz dawać swym Naukę, prze-  
 strogę, błogosławieństwo: nadewszystko zaś  
 potrzebna cierpliwość, i zgadzanie się z wolą  
 Bożą, bo tego Chrystus słowy i przykładem  
 uczył, nadał zaś i dalsze poświęcenie się przez  
 ostatnie Sakramenta, i odpust, są ci bardzo  
 potrzebne do téy podróży, w którą się Bóg  
 podobno zabierać każe. Ciało kiedykolwiek  
 w proch się obrócić musi; ale tylko staray się  
 teraz po spowiedzi, abys duszę twą nieska-  
 żytelną oddał w ręce twego Stwórcy, który  
 ci ją dał na czas.

## DO MAŁŻONKOW.

Spowiedź nie tylko odpuszcza grzechy, ale jeśli dobra, powinna nas czynić pilnieyszymi w obowiązkach stanu. Nie tylko się o zbawienie własne, ale i o domowych masz starać, iako mówi Święty Paweł. Nie tylko trzeba Męża, Żonę kochać dla Boga, żeby się jeden drugiemu nie na przykrzył, ale i Boga tak trzeba kochać, żeby go już niczém nieobrażać; nie tylko trzeba tego przyjacielowi dochować, co przy ślubie obiecałeś: ale i tego co Bogu na chrzcie, i teraz na Spowiedzi obiecałeś. Odnawiaj tedy myślą tę dwoiaką obietnicę. — Bądź odtąd dobrym Chrześcianinem, i dobrym Małżonkiem; a dla domowych także bądź Oycem (lub Matką) kochaj przyjaciela statecznie, i podług Chrystusa; kochaj domowych bo masz za ich Duszę rachunek Bogu oddać, i ich Krwi Bóg domagać się będzie z rąk twoich, nadewszystko kochaj zbawienie swoje: wiedz o tym, że możesz być Świętym, bylebyś iako mówi Święty Paweł trwał w Wierze, w miłości, Świętobliwości z trzeźwością (1 Tim: 2. - 25 ).

---

## DO SŁUŻĄCEGO.

Stałeś się przez Spowiedź sługą Bożym, staraj się oto, abys mu był wierniejszym i posłuszniejszym; *bo sługa wiedzący wolą Pana swego, a nie czyniący, wielce karany będzie* (Luc: 12. - 47.). Bądź oraz dobrym sługą dla twego Pana. *Wiedz otém, że godzien jest wszelakię czci, aby imie Pańskie i nauka niebyła zbluźniona* (1. Tim: 6. - 1.). Choćby nawet Pan był zły, to go przez dobry przykład i modlitwę tak możesz odmienić, iak za modlitwą i przykładem pierwszych Chrześcian nawrócony został wielki Cesarz Konstantyn. Słuchaj tedy twego Pana i Pani, ale oraz wiedz, że bardzięj trzeba Boga słuchać, niż ludzi (Act: 5. - 29.). Nietylko przez pilność i wierność w służbie téy, ale téż w Boskię bądź dobrą wonią Chrystusa w każdém mieyscu; — (2. Cor: 2. - 15.) a w zadatek téy obietnicy-daięć teraz Boga i człowieka w tym Najswiętszym Sakramencie utoionego. Tylko wprzódy mów zemną Akty etc.

---



## DO ŻOŁNIERZA.

Stałeś się teraz z grzesznika sprawiedliwym. Odnowiłeś twą przysięgę jako Chrześcjanin na Chrzcie Świątym Bogu uczynioną. Jesteś więc nowym sługą i żołnierzem Chrystusa. — *Day Boże*, abys nadal oddawał Bogu, *co jest Boskiego*, (Math: 22.) Wiem że radbyś w téj łasce i usprawiedliwieniu przetrwał aż do końca, ale może nie wiesz jakim sposobem Św: Jan Chrzciciel krótką ale dzielną Naukę dawał Żołnierzom pytającym się coby czynić, aby bydź zbawionym; bo im rzekł: *Żadnego nie biycie ani potwarzaycie, ale na żołdziejch waszych przestawaycie* (Luc: 3. - 14). Odprawiaj więc przykre żołnierskie powinności; Bogu one na zadósć uczynienie za grzechy twoje ofiarując. Nie czynń tego, co złęgo mówią lub czynią twoi Towarzysze; ale czynń co Chrystus czynił i czynić kazał. Pamiętajac o powinnościach Żołnierskich, nie zapominay Chrześcianańskich; gotując się kiedy tedy na Woynę, nie zapominay o zawoiowaniu nie przyiacioł zbawienia twoiego, a tém sposobem mozesz w tym stanie bydź tak Świątym, jak Świąty Floryan, lub towarzysze Maurycyusza Świątego.



# PRZEDMOWA DO DZIECI.

**C**hrystus Pan szczególniejszém sposobem kochał Dzieci, rad się z nimi bawił, kładł na nich ręce, a Apostołom gdy onym zabraniał przy-  
stępu do niego rzekł: (Mat: 19. - 14) *Dopusć-  
cie Działkom przychodzić do mnie: bo ich jest  
Królestwo Niebieskie*; ale wiedz o tém moje  
dziecie, że to były Dzieci jeszcze niewinne,  
co jeszcze nie zmasały się grzechem. Byłeś  
i ty także takim kiedyś nim przyszedłszy do  
lat, zostałeś podobno od złych Dzieci zwi-  
dzionym, słysząc to i widząc, o czém nie trze-  
ba wiedzieć. Spowiedź Święta i rozgrzeszenie  
przywróciło ci niewinność. — Dochowuy iéy.  
Aleć potrzeba jeszcze, abys za przykładem  
Chrystusa rośł i wzmacniał się w mądrości  
i łasce u Boga i u ludzi; abys z rodzicami twe-  
mi chodził do Kościoła, słuchał kazania, ka-  
techizmu; abys rodzicom był posłuszny (Luc:  
2. - 41. 56.). Gdy tak po téy Spowiedzi żyć  
zaczнеш, mogę cię zapewnić, że nie wpa-  
dniesz z stanu niewinności. Bo dobra jest rzecz,  
gdy zaraz z młodu poddaiesz się *pod słodkie  
iarczmo Pańskie*. (Ths: 3. 27.). Bo jest przy-

słowie: iż młody tego w starości nieopusci,  
do czego się w młodości przyzwyczaił. (Pier:  
22. - 6.).

---

## PRZEDMOWA

P R Z E D

KOMMUNIA w POWSZECHNOŚCI.

**S**amuel niegdyś mówił do Izraela (1. Reg: 7. - 3.) *Przygotuycie serca wasze Panu i iemu samemu słuźcie, a on was wybawi z Rąk Filystynów.* A Bóg sam do Salomona (3. Reg: 6. - 12.) *Ja chcę mieszkać w pośrodku Synów Izraelskich i nieopuszczę ludu mego.* Toż i ja do ciebie mówię mój Bracie, bo lubo Bóg Chrześcijański Chrystus Jezus, za nas umarł, zmartwychwstał, w Njebowstąpił; to jednak z nami jest, aż do skończenia świata w Najświętszym Sakramencie, Niezostawił nas sierotami; możemy jako dzieci do Oycy poysć; nawet u nas chce mieszkać, jako w Żywocie Najświętszhey Panny Maryi przez 9. Miesiący zamieszkał był, ale iakto przygotować serce

Panu aby w pośrodku ciebie mieszkał? czy mu z trzema Królami złoto masz ofiarować, lub Mirrę? albo słać odzienia lub gałązki po izbach iak przy w ięździe do Jerozolimy? nie żąda on tego od ciebie, ale mu masz serce przygotować, i iemu samemu służyć, a to: *przez żywą Wiarę*, mocno wierząc, że tu pod postacią chleba, jest Chrystus Syn Boży, z ciałem duszą i Bóstwem utaiiony, a to dla słowa iego nieomylnego wierząc: *to jest ciało moie, ta jest Krew moia*, mówił Chrystus, dając Komunię Apostołom, *kto pożywa mnie, żyć będzie dla mnie* (Joan: 6. - 57.). Kto tak wierzyć niechce, będzie potępion (Mar: 16. - 16.) Ozywiony tą wiarą Piotr Święty wyznał: *Tys jest Syn Boga żywego* (Math: 26. - 65.) choć tylko człowieka widział. Trzcy Królowie padli na kolana swe cfiarniac mu dary, choć tylko małe Dziecię w żłobie widzieli (Math 2. - 11.) ślepy zaś usłyszawszy od Chrystusa, że jest Synem Bożym, zaraz weń uwierzył, upadł przed nim i pokłonił mu się (Joan: 9. 38.) Tak my w tém Nayświętszym Sakramencie ani człowieczeństwa ani Bóstwa nie widząc, oboie dla słowa Chrystusowego wierząc, pokłon mu oddаемy, i iemu same-mu iako Bogu, całym sercem i rozumem słu-żemy; gdyż on nas wybawił, z rąk Filisty-

nów, dusznych nieprzyjaciół ale prócz Wiary.

2. Wzbudź w sercu twém pokorę zważając swoją z Piotrem i Setnikiem niegodność; miéj się dla grzechów twych za niegodnego, nietylko przyjąć tego Pana do siebie, któremu Święci w Niebie pokłon oddają: ale z Świętym Janem Chrzcicielem, miéj się nawet za niegodnego upadłszy do Nóg Jego rozwiązać rzemyczek u Nóg Jego (Luc: 3. - 16.). Zważając jego moc, Świętobliwość, Maiestat, mów z Piotrem Świętym *wyniđź Panie, bom jest człowiek grzeszny* (Luc: 5. - 8.). A z owym Setnikiem z którym Chrystus chciał pójść do Jego domu, aby uzdrowił jego sługę mów: *rzekniy tylko Panie słowo, a będzie zbawiona Dusza moja* (Mat: 8 - 9.).

3. Ale że mamy Jego wolę i przykazanie ponieważ mówi Chrystus: *Jeżeli ciała Syna człowieczego ieść, i Krwie Jego pić niebędziecie żywota w sobie mieć niebędziecie* (Joan. 6. - 53.) Więc pomimo pokory, z Miłości raczén i posłuszeństwa przyjąć go powinienes, boć już z grzechów oczyszczony iesteś i siebie przez Spowiedź, żal, i przedsięwzięcie doświadczyłeś. Nie bój się tedy pożywania sądu i potępienia, ale raczén zbawienia się spodzieway. Nie truciznę ci daię; ale życie. Nie przychodzi Syn Boży tracić ciebie ale zbawiać.

Oto On wzywa słabą duszę twoję do siebie; aby ją posilał (Math: 11. - 28.) *Przychodźcie do mnie wszyscy którzy pracujecie i obciążeni jesteście, a Ja was ochłodzę, za największą ma to sobie roskosz znami bydź i mieszkać. Bo mówi w objawieniach Świętego Jana (3. - 20.) Oto stoję, przy drzwiach, kołatam, kto mi otworzy, do niego pójdę, będę z nim mieszkał, a on zemną.*

Przyimiy więc twego Pana i Zbawiciela; a nikt ci szkodzić niebędzie, bo Pan mocny z tobą jest; mów z pokorą powszechną Spowiedź a potem ze mną z Wiarą: *Panie nie jestem godzien, abyś etc.*

---

## PRZEMOWA

### D O D Z I E C I,

przed pierwszą Kommunią Świętą.

**G**dy Syn Marnotrawny małość swoję w dalekiy krainie straciwszy powracał do Oycy wyznaiąc winę swoję. Tedy Oyciec uyrzawszy go zdaleka przybieżał, i uściskawszy

go, kazał przynieść przednią szatę, i oblec odartego, dać pierścień na rękę jego, i bity na nogi jego, kazał także zabić głuskiego cielca, iść, i weselić się: bo ten Syn był umarł a oto żyje (Luc: 15. - 16. — Kochane dziatki wy jesteście temi marnotrawnemi Dziaćkami, Bóg wam dał rozum abyście Go i prawo Święte Jego znali, a wyście go porzucili, nieznając do tego czasu, coście winni Bogu byli i co Rodzicom; dał wam wolną wolą, abyście co dobrego czynili, a co złego zaniechali, a wyście może źle mówili, Rodziców niesłuchali, Nabożeństwo Kościelne zaniedbali; straciliście przeto szatę niewinności na Chrzcie Świętym odebraną z Synów Boskich, staliście się sługami czarta przeklętego; bo wypowiedziawszy Bogu służbę toście czynili z czego się czart cieszy; Bóg już nie był Panem waszym, Niebo już nie było waszą Ojczyzną. Już Bóg gotów był was zgubić za grzechy, iako niegdy nieposłuszne Dzieci kamienować kazał: Aleście po Naukach mianych zaczęli znowu uznawać waszego dobrego Pana zaczęliście żałować, odmianę czynić, i mówić przed Spowiednikiem *zgrzeszyliśmy przeciwko Niebu i przed Tobą*. Jeżeliście już niegodni byź Synami tego dobrego Ojca, to przynajmniej najmnikami lub sługami Jego niechay będzie-

my. Niechcemy czartu służyć — Cóż uczynił Bóg? oto was przez ręce Kapłana rozgrzeszył; odział was znowu szatą niewinności; dał pierścień pojednania na ręce wasze, i gotuję wam w tym Kościele bankiet, na który wzywa Świętych sług swych, aby się z nim z waszego powrotu cieszyli. Ale czy też wierzyacie, co tu za stoł na tym Ołtarzu? Co za pokarm? dla kogo? Stoł Boży jest. — Syn Boży jest pokarmem na żywot wieczny, a kto go chce pożywać na zbawienie, musi być bez grzechu, inaczej sądy sobie pożywał i potępienie. Syn Boży przed śmiercią kochanym Uczniom swoim dał siebie w Najsświętszym Sakramencie, a wam tę łaskę pierwszy raz wyświadcza, day Boże, aby wszystkim na żywot wieczny; day Boże abyście wszyscy byli czystymi. Niech nie prawdzi się to, co Chrystus do Apostołów powiedział: *Jesteście czystymi, ale niewszyscy* (Joan: 13 - 10) Lepiej odstąpcie od tego stołu, jeżeli macie grzech ciężki na sumnieniu. Poczekajcie lepiej jeżeli niemacie téj wiary, że tu chleb się przeistacza w ciało Chrystusa, i że tu nie ma chleba, ale żywy Chrystus Bóg i człowiek. Lepiej się wprzody doświadczajcie, nim z tego stołu Bożego jeść będziecie. Od téj pierwszój Kommunii zawisło, albo potę-



pienie wasze, albo zbawienie. — Judasz pierwszy raz świętokradzko komunikował; aż oto wstąpił weń zaraz szatan, zaczął rozpaczać, obwiesił się, rozpukł się, i do piekła poszedł. Niech tak nie będzie z wami, ale czystym sumnieniem, i miłością przeprosiwszy już tych coście obrazili, przystępujcie do Pana i przyjmujcie go tak, aby on nazawsze był Oycem waszym, a wy jego dobrimi synami. Mówcie na ten koniec bardziéj sercem niż usty co wam przepowiem: (Tu mówią się Akty Wiary i t. d.)

## PRZED WIATYKIEM.

Jezus Chrystus w Najświętszym Sakramencie daje się zdrowym naczczó, aby żyli z nim przez łaskę i świątobliwość życia a on z nimi; ale chorującym daje się Pan Jezus choć nie naczczó, nato aby ieśli się Bogu spodoba ich zabrać podróż do niego w Niebie królującego szczęśliwą mieli. Jezus Chrystus w Najświętszym Sakramencie wybawia zdrowych swą przytomnością od wielu nieprzyjaciół dusznych: ale

i w podróży do wieczności jest niemniéy wiele niebezpieczeństw, nieprzyjaciół, zawad, od których radbyś bydź wolny. Przyimiy że tedy tego Mocarza, który czarty zwoiował Wiatrom i nawałnościom rozkazywał, Oyców z Otchłani, a Abrahama z ognia Chaldayskiego, Lota zaś z Siarczystego w Sodomnie wybawił, — W imię tego Pana potrafisz uysć zasadzek woyska piekielnego Faraona, jako niegdyś Moyżesz z Ludem Izraelskim; w Jmię tego Pana uydiesz potwarzy któreby ci zadawali szatani, jako niegdyś Zuzanna. Choćbyś był w ręku Saula, Goliata, to cię ten Pan z tych rąk wybawi jako Dawida, byleś ty ko w nim całą ufność pokładał, weń całym sercem wierzył, i onego ze wszystkich sił kochał. — Eliasz Prorok uciekał niegdyś od prześladowania Izabeli, zabłąkawszy się, cały dzień po puszczy chodził, już chciał umierać. Zmordowany jednak usnął pod drzewem. A oto Anioł Boży obudził go mówiąc: *wstań iedz* — Eliasz oglądaiąc się widział pod płomyczek i kubek wody; podiadłszy tedy i napiwszy się znowu usnął. Ale Anioł Pański znowu go obudził mówiąc: *wstań iedz bo masz daleką ieszcze podróż a on znowu iedząc i pijąc tak się posilił, że przez 40 dni i nocy zaszedł aż do Boskiéy Góry Horeb gdzie Bo-*

ga widział i z nim rozmawiał (3. Reg: 19. 2.)  
 Jeżeli ten pokarm zasilił Eliasza, że przez  
 40 dni podróż odprawiał szczęśliwie i Boga  
 widział: to ty Niebieskim pokarmem zasilo-  
 ny zaydziesz aż do Niebieskiego Jeruzalem,  
 gdzie Chrystusa nie już wiarą, ale twarz  
 w twarz oglądać będziesz, i z nim będziesz na  
 zawsze iako z Mistrzem swoim (Joan: 12 - 26.)  
 Bo tego chce aby tam jego sługa był gdzie on  
 sam jest. Ten Syn Boży tu utajony w Najświęt-  
 szym Sakramencie zachowa cię od prześladowa-  
 nia szatana, będzie ci przewodnikiem na puszczy  
 tego żywota. Pośle przed tobą Anioła, aby cię  
 na nagotowane dla ciebie mieysce zaprowadził  
 (Exod: 23.) Choćbyś był zmordowany to cię  
 posili; poprzedzać cię będzie w téy drodze,  
 iak lud Izraelski do ziemi obiecanej, aż cię  
 zaprowadzi do Niebieskiego Syonu.

---

## PRZESTROGA

PO KOMMUNII ŚWIĘTEY

w Pospolitości.

**M**ieszka tedy Bóg i człowiek Chrystus Je-  
 zus w Tobie iako w Kościele i iako w Niebie;

są oczy jego otwarte dla ciebie, uszy jego  
 nakłomone, i serce Jego dla ciebie otwarte.  
 Bóg jest teraz wcale Bogiem twoim. Masz  
 go w sobie tak iak był w żywocie Najswięt-  
 széy Maryi Panny; ale staray się abyś tak  
 był świętobliwy, czysty, iako ona. Jako Bo-  
 ska chwała w Kościele nie ustaie: tak u ciebie  
 niech nie ustaie; ustawnie się tam pali lampa:  
 u ciebie zaś niech świeci wiara, i światłość do-  
 brych uczynków, aby one widząc ludzie wraz  
 z tobą chwalili Chrystusa. Brzmia tam śpie-  
 wania i modły ludzi: u ciebie zaś częste we-  
 stchnienia, ofiarowanie twych spraw, i myśli  
 dobrych niech zastąpi owe śpiewania i modły:  
 głos dzwonów tam codzienne daie się słyszeć:  
 ciebie zaś czuyność Chrześcianańska niech za-  
 chowa od grzechu każdego. To prawdziwa  
 służba Boska, to naylepsze podziękowanie po  
 Kommunii temu Bogu winne, który założył so-  
 bie w tobie mieszkanie, i którego nie powinie-  
 neś się puścić, aby ci pobłogosławił. Wszak-  
 że wiesz że ten jest teraz twój, który cho-  
 rych uzdrawiał, umarłych wskrzeszał, grzechy  
 odpuszczał, trędowatych oczyszczał, Łotra do  
 Raju przyiał; czyliż podobnéy łaski od niego  
 otrzymać niechcesz? Ale masz iuż grzechy  
 odpuszczone, masz obiecany żywot wieczny,  
 masz Chrystusa twego. Bądź tylko mężnym,

aby utrapienie, głód, terażnieysze lub przyszłe rzeczy nie odłączyły cię od miłości Chrystusa. Mięy bacznosc aby złodziey iakki niewykradł tego drogiego skarbu, bo on nosisz w naczyniach glinianych . . . Myśl i o tém abyś teraz poświęcony, i Ciałem Jezusa Chrystusa posilony, nieskalał się grzechem iakim, lub nie osłabiał. Bóg prawda mocny, aleś ty słaby; Bóg nieodmienny, aleś ty odmienny; Bóg Święty aleś ty grzeszny; odnawiaj tedy przymierze z Bogiem twoim nieraz na Spowiedziach uczynione. Panie tyś mój a ja zawsze twój.

---

## D O D Z I E C I .

### PO PIERWSZEY KOMMUNII.]

**N**ie tylko straconą po Chrzcie S. sukienkę niewinności odebraliście przez pokutę, aleście zostali Kościołem Chrystusa przez Kommunią. Pierwszy raz ta łaska, ta godność, to szczęście, was spotkało tego pamiętnego dnia, ale czy można się zapewnić, że w tém szczęściu, w téy łasce w téy godności przetrwacie aż do-

końca? Kochane dziatki wolałbym was widzieć na Marach (powiedziała jedna Matka) niżeli w grzechu śmiertelnym. Wolałbym niebydź waszym Pasterzem (Nauczycielem) niż widzieć że te Nauki, Sakramenta, żadnego w was nieuczyniły pożytku; wolałbym nie żyć niż widzieć lub słyszeć, że pomimo Spowiedzi, i Kommunii dostaniecie się do Piekła. Niespodziewam się powrotu do przeszłych grzechów, ale się spodziewam powrotu do niewinności. Jeżeli się co złego stało, to dla tego żeście ani tyle rozumu, ani tyle wiadomości niemieli, o Bogu, Sakramentach, i Przykazaniach; teraz już macie rozum, lata i naukę dochowycie tego, coście Bogu obiecali — Bóg z siebie żartować niedaie — Bądźcie pobożni i święci, co iest napisano: *Bądźcie świętymi bo i Ja świętym iestem* (Petr: 5-16) Niech żadne złe słowo teraz niewyniędzie z ust waszych, bo ie Chrystus swoim Najświętszém ciałem poświęcił. Niech nie będzie słyhać teraz o nieposłusznych i krnąbrnych dziatkach, boście się już tego postuszeństwa od pokornego i Rodzicom posłusznego Chrystusa nauczyli. Nie opuszczaycie Nauk w Niedzielę i Święta, bo inaczey cała robota wniwecz póydzie. Co kwartał do Spowiedzi idźcie, abyście to znowu na prawili,

co się zepsuło. Bogu was aresztuję kochane  
Dziatki krwią Chrystusa poświęcone i zgrze-  
chów oczyszczone. Będę o was myślał choć  
się nie zadługo z Kościoła rozeydziecie; ale  
i wy myślcie o sobie. Nim iednak do Domu  
póydziecie mówcie ze mną Akty po Kommu-  
nii świętęy.



## P O W I A T Y K U.

**S**tary Symeon oglądaiąc Chrystusa od tyłu  
wieków obiecanego, wziął go na ręce swoje,  
z radości chcąc umierać, mówił: *Teraz Pa-  
nie wypuszczasz sługę twego w pokoiu, we-  
dług słowa twego, gdyż oczy moje oglądały  
zbawienie Twoje.* (Luc: 2. 29. 30.) Tak  
usprawiedliwiony przez pokutę, poświęcony  
przez ten Najsłwiejszy pokarm i posiłek w dro-  
gę wieczności, mówić tém bardziéy możesz,  
gdys nie tak oczyma widział, iakoś sercem  
i usty pożywał Zbawiciela mając tak potężne-  
go przewodnika w drogę wieczności, na któ-  
rego wspomnienie ziemia umarłych, a Otchłań  
iennie wydaie, nie masz przyczyny bać się

woysk szatańskich, bo ten Pan iednym słowem woysko Diabłów wypędził (Mar: 5 - 9.) a dwiema słowy *Jam iest* całą rzeszę Żydowską o ziemię obalił: (Joan. 48-6.) Jesteś pod obroną Naywyższego i możesz z Psalmistą mówić (22 - 3.) *Choć całe woysko Nieprzyjaciół przeciwko mnie stanie, to w tym Panu zaufanie pokładam, choć oboz ich przeciwko mnie uszykowany będzie, to się nie będę bał.* Niech się boją śmierci ci co wiary w Chrystusa nie mają, lub niemają odpuszczonych grzechów przez Sakrament pokuty, lub do wieczora nierobili w Winnicy Chrystusa. Aleś ty prosił aby przyszło Królestwo Boże, śmierć do niego iest wstępem; woiowałeś z nieprzyjacielem zbawienia twego; wiaręś zachował, bieguś dokonał; więc ci zachowana korona sprawiedliwości. Nieumrzesz na wieki, ale żyć będziesz. Oto masz słowa Chrystusa (Joan: 11 - 26) *Wszelki który życie i wierzy we mnie. nie umrze na wieki, i znowu: Kto wierzy we mnie choćby umarł żyć będzie. Gotuy się tedy do Oyczyzny; są tam Bracia i Siostry. Tylko złego sumnienia człowiek śmierci się boi, ale sługa Boski ma obietnicę Jezusa że z nim będzie (Joan: 12 - 26.)*



## PRZEMOWA

P R Z E D

N A M A S Z C Z E N I E M .

**P**o odpuszczeniu grzechów przez pokutę, po zasileniu się najsświętszém Ciałem i Krwią Jezusa Chrystusa, radbyś podobno bydz zdrow, lub śmiercią sprawiedliwego umierać; radbyś miał odpuszczenie grzechów zapomnionych; radbyś miał pomoc na zwyciężenie pokus i czarta: to wszystko wyiedna ci ostatnie namaszczenie. Może słyszałeś o tém, że *Apostołowie wypędzali czartów, namaszczali oleiem chorych, i uzdrawiali ich (Mar: 6-13.)* Bóg dziś tak mocny jest iak w tedy. Jeżeliby zdrowie dalsze twe było na zbawienie, za pomocą tego Sakramentu dostąpisz go. Bo mówi Święty Jakób 5-4. *Chorujcie kto między wami, niech zawoła Kaptanów Kościoła, i niech się modlą nad nim, namaszczając go w Imię Pańskie, a modlitwa wiary uzdrowi chorego.*

Musiemy jednak raz umierać, wiekować tu nie możemy. Gdyby się to Panu Bogu teraz podobało, to ci ten Sakrament wyiedna

dobrą śmierć, iaka była Zbawiciela, Najswięt-  
 szey Panny, Ś. Pawła, i innych którzy z we-  
 selem, i z pewnością umarli, że tam nale-  
 pszy żywot trafiają. Ciężkie prawda są pokusy,  
 gorzka śmierć, łatwo można z wiary w nie-  
 dowiarstwo, z Nadziei w rozpacz, z Miłości  
 w Nienawiść upaść: ale tym Sakramentem o-  
 patrzony, masz zapewnienie, że te trudności,  
 ciężkości, pokonasz; bo mówi Ś. Jakób: *Uży-  
 mu Pan.* Nakoniec gładzi ten Sakrament te  
 grzechy, których do siebie nie znasz, Spowia-  
 dać się nie możesz! Mówi bowiem Psalmista:  
*Grzechy kto rozumie? (18-13)* są grzechy  
 młodości, są i niewiadomości; są własne, są  
 i cudze są główne, są i przeciwko Duchowi  
 Świętemu, ale gdybyś ie miał, pomimo wie-  
 dzy twéy, to i te za pomocą żalu odpuszcza-  
 ją się przez ten Sakrament. Jako mówi Świę-  
 ty Jakób: *Jeżeli w grzechach iest, odpuszczo-  
 ne mu będą.* Zday tedy życie i śmierć w rę-  
 ce Boga twego, który iest oboygą sprawcą.  
 Żałuy za wiadome i niewiadome grzechy, i za  
 złe używanie zmysłów, które będą nama-  
 szczone; Gotuy się z mądrymi Pannami przez  
 żywą wiarę i gorącą miłość, poyść na prze-  
 ciwko Oblubieńcowi twemu, na wesele wie-  
 czne. Wy przytomni módlcie się za tego po-  
 dróżnego na inny świat, wiedząc iż wielce

waży Modlitwa sprawiedliwego u Boga. (Ja-  
cob. 5. 26.)

## N A D A W A N I E

### ODPUSTU CHOREMU.

**M**asz już odpuszczenie grzechów, i kary wieczny, przez Sakrament pokuty Świętę. Masz Chrystusa w sobie, i nim obiecany żywot wieczny; przez Kommunię świętą Masz zgładzone, nawet zapomniane grzechy, i nadzieję do zdrowia, lub do dobrej śmierci przez ostatnie namaszczenie. Jednak mój Bracie kochany! nie możesz być pewnym że się prosto do Królestwa Bożego przeniesiesz: gdyż doczesne karanie tylko przez odpust się odpuszcza, na które zapewne przez grzechy zasłużyłeś. Bóg odpuścił Adamowi i Ewie grzech nie posłuszeństwa, ale musieli w pocie czoła pracować za pokutę. Bóg przeniósł grzech cudzołóstwa Dawida przez Nathana Proroka, ale za pokutę Syna stracił. Bóg odpuścił Moyżeszowi niedowiarstwa grzech, ale nie wszedł za pokutę do pożąda-

néy Ziemi. Tak tobie Bóg grzechy odpuścił; ale może bydz że tylko przez ogień czyscowy, lub długie i przykre dolegliwości będziesz zbawiony. Bo są grzechy które tylko zupełnie na tamtym świecie odpuszczone bywają. Nic bowiem zmazanego nie przydzie do Królestwa Bożego. Nie rozumiéy żeś już nic Bogu nie winien, przeto żeś odprawił Pokutę naznaczoną od Kapłana. Pokuta nasza powinna bydz ustawiczna. Przedtém za ieden grzech śmiertelny 7 15. lub 20. lat pokutowali. Gdy kto wżyciu swym 100 ich popełnił, przez 700 lat, może i tysiąc musiałby pokutować o chlebie i wodzie, a taką pokutę któż wypełni? Z tym wszystkim grzech każdy musi bydz ukarany, albo na tym lub na przyszłym świecie: albo od samego grzesznika albo od Boga. Ale że nie możesz czynić tak długiey i ciężkiey Pokuty, więc mocą daną mi od Chrystusa związania i rozwiązania, chcę cię od doczesnego karanía uwolnić; czyn tylko to, co ci powiem:

1. Żałuy ieszcze raz za wszystkie grzechy które pamiętasz i nie pamiętasz, bo bez tego żalu ani wina, ani karanie się nie znosi.

2. Ofiaruy Bogu na zadosyć uczynienie za swe grzechy, to coś cierpień, lub ieszcze będziesz cierpień,

3 Lecz twe zasługi z nieskończonemi zasługami Chrystusa Pana:

4. Mow usty, bardziéj zaś sercem, te nabożne słowa, które i po odejściu moiém często powtarzay: Jezus, Marya, Jozefie. Ś. zmiłuy się nademną a tak ci nadam Odpuśc zupełny.

*Adjutorium Nostrum in Nomine Domini etc.*

## PRZEMOWA

### PRZED ŚLUBEM.

**O**d początku Świata Małżeństwo było uważane jako stan wielkiéj wagi dla ludzkiego społeczeństwa, do którego zawsze zadano wielkiego rozmysłu, w którym zostający potrzebowali zawsze pociechy, rady, pomocy i wsparcia.

Adam uważał Ewę jako Towarzyszkę życia godną miłości takiéj, jako się sam kochał, bo mówił: (Gen: 2 - 23) *Oto ciało z ciała mego, kость z kości moich. Opuszczy człowiek Ojca i Matkę a przyłączy się do żony swej,*

*i będą dwoje w iednym Ciele. Ta porządna miłość wzajemna, nie była momentalna, ale stateczna, bo aż do śmierci trwała. Adam w pocie czoła starał się o rozmaite potrzeby życia, a Ewa iako głowie poddana Adamowi, wypełniała rozkazy iego, i dzieliła się z nim w utrapieniu życia tego, nierozrywając iedności umysłu, ani złością, ani inną iaką namiętnością. — Kiedy Tobiasz wchodził w związku małżeńskie z Sarą córką Raguela Rabat, Archaniół taką dał mu przestrogę: (Tob: 6 - 17.) Czart ma nad temi moc, którzy wchodząc w Matzeństwo, oddalają Boga od serca swego, i chuci iako mul i osiel dogadzaia. Ty zaś wstrzymasz się od żony, i wprzódę się z nią modlić będziesz, a tak do uczestnictwa Patryarchów, przypuszczonym będziesz, i Błogostawienstw otrzymasz. Pójdiesz zaś do niej nie z cielesnych chuci, ale w boiaźni Bożej z miłości ku potomstwu, abys w działkach otrzymał obiecane potomkom Abrahama Błogostawienstwo.*

*Bogactwa was tu szczęśliwemi nie uczynia, ale cnota: iako to iedność myśli i serca, wychowanie potomstwa w boiaźni Bożej, dozor nad czeladką, pilne szafowanie mаетności. Są to dary których ani rdza, ani mół nie psuje: Których wam też złodzieie nie wy-*

kopią, ani ukradną (Mat: 6. - 20.) Nie u-  
szczęśliwi was także zbytnia miłość lub roz-  
kosz: owszem ta duszy i zdrowiu szkodzić  
będzie. *Wszakże ta jest wola Boża, to wa-  
sze poświęcenie, aby wiedział każdy z was  
naczyniwszy swe chować w świętobliwości nie zaś  
w chuci pożądliwéy, iako Poganie czynią co  
Boga nie znają (1. Thes: 3.)* Od dnia dzi-  
siejszego tedy zawisło szczęśliwe lub nie-  
szczęśliwe życie wasze, błogosławieństwo lub  
przeklęctwo. Jeżeli w łasce Bożey przystę-  
puiecie do ślubu z czystą intencją, kochania  
się w ziemi przez całe życie, i wychowa-  
nia po Chrześcijańsku potomstwa, to sobie  
ulżycie wszystkie przykrości życia, i sąsiedz-  
twu swemu przykładem będziecie; ale bez téj  
intencji, bez téj łaski Bożey, sobie tylko  
przez życie ciężarem, a sąsiedztwu zgorse-  
nieniem będziecie. — Ale oto Bóg który Ada-  
mowi i Ewie błogosławił, chce was także bło-  
sławić, abyście w łasce Bożey i cnocie rośli  
i mnożyli się. Zbawiciel który poświęcił owe  
wesele w Kanie Galilejskiej, chce was łaską  
swą poświęcić, którą wam męką swoją wystu-  
żył. Chce wam nadać taką trwałą i świętą  
miłość, którą on kocha Kościół swój. Przy-  
rzekajcie więc sobie usty i sercem na dziś  
i jutro, i całe życie przed Bogiem, i Świad-

kami dobrowolnego, nie-nagannego waszego zezwolenia, te powinności które Ja imieniem całego Kościoła Katolickiego chcę stwierdzić, i które Chrystus Ustanowiciel tego Sakramentu łaską swoją umocni; to jest: wiarę, miłość, uczciwość małżeńską. Są to krótkie obowiązki, o których zawsze pamiętać macie; bo łatwo samą myślą mogą być zgwałcone. Mieycie już otwarte serce na odebranie łaski tego Sakramentu, za pomocą której w tym stanie nie tylko spokojnie żyć, ale i zbawieni będziecie, abyście tylko myślą, mową, uczynkiem wola i sercem tego dochowywali, co sobie wzajemnie ślubować będziecie na całe życie.

---

## PRZESTROGA

### POŚLUBIE.

**P**oślubie zwyczajnie następuje wesele, na którym pospolicie się napiiają, tańczą, czasem i Boga ciężko obrażają. Kochani Parafianie! niechce wam téj uciechy lub wesela



zabraniać, ale was raczëy słowy Pawła Świętego przestrzegam (Filip: 4-5.) *Weselcie się to Panu; powtóre mówię: wesećcie się ale skromność wasza w iędzeniu, pićiu, i mówieniu niech będzie wiadoma wszystkim ludziom.* Nie zabraniam wam tańcu uczciwego, bo podług Mędrca Pańskiego (3-1.) iest czas płaczu i śmiechu, czas tańcu i smutku; czas roboty i odpoczynku; ale dla tego samego że to ma swój czas i miejsce, to powinno być uczciwie, pamiętając zawsze na to, że Bóg, Aniołowie nas widzą: i że ludzie z nas albo się gorszyć lub też budować mogą. Nie zabraniam wam smacznych pokarmów i napoiu; ale wiedźcie o tём, iż tego zażywać macie pod miarą, liczbą, i wagą, iako Bóg wszystko pod liczbą, wagą i miarą stworzył. Jeżeli tych przestrog niechcielibyście zachować ta łaska i błogosławieństwo któreście teraz w tym Sakramencie odebrali, przez zbytek, złą mowę mogą być zniszczone, i postradane. Przypomniycie sobie owe wesele w Kanie Gallilejskiéy, iak było tam wszystko uczciwie niewinnie, iednak wesoło; niebyło tam zbytków, zgorszenia; nie wołano tam léy, rozléy; ale się budowali z Chrystusa Pana przytomnego, i z Najswiętszëy Panny; a Uczniowie iego uwierzyli weń, (Joan:

2 - II.) Tak i z naszych wesel ludzie budo-  
 wać się, nie gorszyć powinni. Idźcie tedy  
 w Imie Pańskie do Domu, pamiętni na to,  
 aby łaska Pana Naszego Jezusa Chrystusa za-  
 wsze była z wami.

---

# CZEŚĆ DRUGA.

---

## PRZEMOWY PASTERSKIE

PRZY

## INNYCH OBRZĘDACH.

---

### PRZEMOWA

PRZED

### WYWODEM PO ŚLUBIE

**O**wieczko Chrystusa Pana, i moja, przychodzisz podług Chrześcijańskiego zwyczaju dziękować Bogu za to, że w Imię Pańskie teraz jednem ciałem zostaciecie, i że się od tąd iako kość z kości, i iako ciało z ciała uważać będziecie. Prosisz o Modlitwę Kościoła,

aby Bóg błogosławił owocowi żywota twego, zachowując cię od wszelakiego nieszczęścia w poczęciu, noszeniu, i porodzeniu. Dobra to intencya, dobry zamiar twój i święty, ale trzeba robić także z Bogiem z twój strony, kiedy żądasz aby Bóg z swój strony do twego dobrego powodzenia przyłożył się. Módl się także z Kościołem, gdy żądasz aby się Kościół za cię modlił; bądź także ostróżną chcąc byś była wolną od nieszczęścia; bo wiesz dobrze, iż strzegącego się Bóg strzeże; wytłumaczę się z tego krótko i jasno.

1. Rób z Bogiem, chcąc aby Bóg z Tobą robił; strzeż się złości własnej, chcąc aby ci Bóg dał dobrego męża; błogosław mężowi, czeladzi, nawet w tedy gdy zli będą, chcąc aby ci Bóg w dziatkach i służących błogosławił; strzeż się próżnowania, marnotrawstwa, a pracy jak możesz, chcąc abyś biedy niedoznawała, ubóstwa, głodu; wiesz bowiem dobrze że Bóg niechce próżniaków i marnotrawców, ale robotników; wiesz że Chrystus nie złością i mocą, ale łagodnością i pokorą Apostołów, świat cały zwyciężył; wiesz na ostatek że wilk nie odmienia wilka, ale że Chrystus jako Baranek cały świat odmienił; on posłał Apostoły jako owce między wilki. **S. Monika** milczeniem odmieniła

pogańskiego i okrutnego Patrycyusza męża  
swego w Chrześcianina i cichego baranka.

Modł się *powtóre* z Kościołem chcąc aby  
się Kościół za cię modlił; pragniy tego te-  
raz, czego Ja imieniem Kościoła pragnę dla  
ciebie, abyście byli jedno, iako Syn Boży  
z Oycem i Duchem Świętym jedno iest. Pra-  
gniy *potrzecie* abyście oboje w cnocie, do-  
brych uczynkach, czystości, i pobożności tak  
się pomnożyli, iako żądasz, aby wasz doby-  
tek, majątek, rolę, stodołę, Zbawiciel Chry-  
stus zachował od wszego złego, a pomnożył  
w dobrem. Pragniy nakoniec, abyście rosnąc  
z mężem i dziatkami lub służącemi w lata,  
rośli także w mądrości, i łasce Pana Boga  
przed ludźmi i u Boga; Bóg zapewne podług  
obietnicy swéy wysłucha modlitwy moie i two-  
je, a wołanie nasze do niego przyidzie ( Psalm:  
54 4 )

Na koniec bądź ostrożną względem twe-  
go stanu pełnego wszelakich niebezpieczeństw  
z strony ciała i duszy, chcąc uniknąć nie-  
szczęść w które wpadali ci, którzy sobie nad-  
to dufali. Nie wszystko wam w tym stanie  
wolno; i w małżeństwie popełniają się grze-  
chy, które po niekąd nie uważają się od mał-  
żenstwa, ale przeto nie tracą swéy ciężkości;

iako czytamy o Herze i Onanie, którzy brzyd-  
 kość wielką popełnili przeskadzając pocze-  
 cciu, za co obydwaj od Pana zabici są. (Gen:  
 38. 10 ) Używaj tedy świata iakbyś go nie-  
 używała; miéy męża iakbyś go nie miała.  
 ( Cor: 1. 7 ) Naśladny nie złych małżon-  
 ków, iakich pełno dziś po świecie, ale do-  
 brych; iakoto, pokornéy Franciszki w Rzymie,  
 cierpliwéy Moniki w Afryce, a czystéy Kune-  
 gundy w Polsce. Gdy tak jesteś do tego  
 wywodu przysposobioną, mogę cię zapewnić,  
 że błogosławieństwo Boże uczyni was bogate-  
 mi, i że *utrapienie nie znajdzie się w was*  
 (Przyp: 20. 22.)

---

## PRZED WYWODEM

### PO DZIECIĘCIU.

Było niegdyś prawo u Żydów (Lew: 11.  
 2.) aby Niewiasta po porodzeniu syna 7. dni  
 była nie czysta; a po porodzeniu córki 2. ty-  
 godnie. Nie mogła się przez ten czas do-  
 tknąć żadnych rzeczy świętych. Dla oczy-

szczenia swego powinna była ofiarować Bogu. Baranka lub Synogarlicę przez ręce Kapłana, który się za nią modlił, a tak oczyszczona była. Ale to prawo którego ani my, ani Ojcowie nasi nie mogli znieść, zniósł Chrystus Pan, wraz z Szabatem, tak dalece, że nas teraz nikt nie powinien sądzić w pokarmie albo w picciu, w nastaniu nowin, lub Szabatu. (Colos: 2: 16.) Owszém grzeszyłby ten co by starozakonne obrządki zachowywał, i Chrystus nic nie pomoże obrzezanemu (Gal: 5: 2.) Z tém wszystkiém dobrze czynisz moje dziecko, że się za przykładem Maryi Panny stawiasz w Kościele dla ofiarowania Bogu swego dziecięcia, tak iak niegdyś Anna Bogu ofiarowała Samuela, albo iak Najsświętsza Matka Boska z Ś. Jozefem stawili maluckiego Jezusa Pana w Kościele Jerozolimskim ofiarując parę Synogarlic za niego. Podziękuy najprzód Bogu że Ciebie i dziecko twe zachował od śmierci, choroby, lub innego nieszczęścia z połogiem często złączonego. 2. Proś Boga w raz ze mną o darowanie tego, co mogło bydź zbytniego lub grzechowego w Małżeńskięy powinności. 3. Proś Boga aby to dziecko ochrzczone nie było zwiedzione, ale żeby niewinne i święte zostały przez całe życie swe, i aby żyło z pociechą twoją, i chwałą Boga twego. —

Żeby zaś to nastąpiło, naślady ową Matkę Machabeyską, która zachęcała raczćy dzieci swoje, do ponoszenia wszelakich mąk, niżby mieli kiedy Boga obrażać. — Pamiętaj na H-lego, który śmiercią był ukarany, że nie dość był pilny w karczeniu i wychowaniu dzieci. — Nie zapominay także o dzieciach Moyżesza, które Bóg przez Anioła śmiercią chciał karać, przeto że nie były podług prawa obrzezane. —

Broń ich od ognia, wody, i innego niebezpieczeństwa, zwłaszcza złćy kompanii, nade wszystko od grzechu. Dla tego w codziennych modlitwach o nich nie zapominay, i we Mszach ŚŚ. iak Job codziennie poświęcał dzieci swoje, i za nie ofiarował. Pamiętaj także dzień chrztu ich, aby dorósłszy dziękowali Bogu za łaskę chrztu Ś. i obietnicę Bogu uczynioną odnawiali

---

## PRZEMOWA

PRZED POŚWIĘCENIEM SZKAPLERZA

LUB KORONKI.

**N**ie rozumićy moje dzieci, że wpisanie się w Różaniec lub Szkaplerz, jest znakiem pe-



wnym zbawienia; lub w pisawszy się, że pod grzechem trzeba pacierze lub posty brackie odprawiać. Wiara nasza Święta już stała i była 1200 lat, a żadnego Bractwa nie było na świecie; ludzie jednak mogli być zbawieni za pomocą téj Ś. wiary, kiedy czynna była przez miłość Boga i bliźniego; to jest: gdy się wystrzegali grzechu, a podług możności czynili dobrze, będąc pracowitemi, sprawiedliwymi, wstrzemięźliwymi. Nierozumięć także aby było obowiązkiem twoim na potém codziennie odmawiać Koronkę, lub Różaniec; pościć śrzody do Najswiętszój Panny Szkaplerznej. — Niema w opuszczeniu tego żadnego grzechu, bo Kościół na nikogo tego obowiązku niekłada, ale on tylko dobrowolnie na się bierzesz. Wszak umiesz przykazania Kościelne, w nich nie niemasz o odmawianiu Różańca, o poście Brackim. Z tém wszystkiém w pisanie się w Bractwo, i dopełnianie obowiązków Brackich ma swe pożytki.

*Nayprzód*, jest większa łatwość zbawienia, już dla częstszego nabożeństwa, częstszych Spowiedzi i Komunii, gdy dobrze odprawione bywają; już to dla uczynków miłosiernych, i przykładnego życia, które sobie Bracia wzajemnie czynić mają sposobność.

*Powtóre*, wzajemna pomoc czyli przez

modlitwę za życia i po śmierci, czyli też przez braterskie słodkie upominania lub radę starszych do dobrego.

*Potrzenie*, nadanie częste Odpustów za życia i przy śmierci, od tylu świętęy pamięci Papieżów, za każdy dobry uczynek, przepisany ustawami Bractwa.

*Poczwarte*: pomoc i opieka Najswiętszēy, Panny lub Świętego, pod którego Imieniem Bractwo zostaje.

Pomimo tych pożytków, muszę ci dać następujące przestrogi: 1. Więcey ważyć powinno uciebie szczere nawrócenie się i poprawa życia, niż dostąpienie odpustu za odmówienie Koronki. 2. Więcey powinno uciebie ważyć naśladowanie cnót Najswiętszēy Panny lub Świętego, niż post szrodowy, lub odmówienie pacierzy do Niey. 3. Więcey powinno ważyć przykazanie Boskie lub Kościelne, bez zachowania których zbawionym bydz człowiek nie może, niż ustawa Bracka.

Przyimiy więc tę Koronkę lub Szkaplerz, nie iako znak pewny zbawienia, ale iako pamiątkę, że masz bydz przez dobre, pobożne życie, przykładem dla całej Parafii. Odmawiaj codziennie kiedy możesz dla dostąpienia odpustu Koronkę lub 7 pacierzy do Najswiętszēy Panny Szkaplerzney; ale o tem

Jednak wiedz, że opuszczając ten pacierz, tracisz tylko Odpust na ten dzień, ale grzechu nie masz. Jeżeli nie jesteś jeszcze wpisany w Bractwo, uczyn to swego czasu wyspowiadawszy się wprzód, Komunią S. przyjąwszy; gdyż bez tego wpisania nie masz odpustu za Koronkę lub noszenie Szkaplerza. Myśl nadewszystko o tém abys codziennie w mówieniu był roztropniejszy, w czynkach dobrych przykładniejszy, w obowiązkach stanu pilniejszy, a tak za przyczyną Najswiętszej Panny, lub S. cieszyć się będziesz w życiu przy śmierci, i w wieczności, czego ci całym sercem życzę.

## PRZEMOWA

### PRZY POŚWIĘCENIU

#### KRZYŻA.

**W**iem o tém, że masz dobrą wiarę w ukrzyżowanego Chrystusa, ale ten poświęcony krzyż ma tę wiarę w tobie odnowić, i ożywić, abys patrząc nań, przypominał sobie to,

co, Chrystus dla twego zbawienia czynił i cierpiał.

*A Nayprzód*: przypomni ei ten Krzyż odkupienie nasze od grzechu i piekła: gdyż wiesz że tylko przez Mękę i Krzyż Chrystusa z Bogiem pojednani iesteśmy, i że Chrystus przez Krzyż umorzył nieprzyjaźń, która była między nami i Bogiem. (Efes: 2. 16.) Ale ta pamięć powinna oraz w tobie wzbudzić wdzięczność za tę miłość Boską ku tobie, żeś przez Chrystusa miłosierdzia dostąpił.

*Powtórę*: przypomni tobie Krzyż ten, przyszły Sąd Boga; tedy się ukaże znak Syna człowieczego, i płakać będą pokolenia ziemi (Mat: 24. 30.) przeto że nie uwierzyły weni a to nie dla czego innego, sobie przypomnisz tylko abyś się do tego sądu tém lepięy przygotował, przez miłość Boską i bliźniego, i inne dobre uczynki, i za nie tam zapłatę dostał. Wiedz bowiem o tém iż święte rzeczy bez tych uczuciów: miłości, wdzięczności, wiary, pobożności, żadnego w nas nieczynią pożytku. *Owe gorzkie wody na puszczy stały się słodkimi przez włożenie w nie drzewa na rozkaz Boski.* (Exod: 15. 25.) lecz to bardziej należy przypisać mocy słowa Bózego i modlitwie Moyżesza, niżeli drzewu onemu. I znowu, gdy ukąszeni na puszczy od węzów  
ogni-

ognistych, uzdrowieni zostali spoglądając na węża miedzianego którego Bóg wystawić rozkazał; bardziéy to przypisać należy skrusze owego ludu za swe szemrania, za które od wężów zabici lub ranieni zostawali, niż owe-mu wężowi miedzianemu. Podobnym sposobem nie tak ten poświęcony Krzyż, iako raczej modlitwa Kościoła, twoja żywa i czynna wiara, i pamięć tego wszystkiego co wiara ta ma Świętego, uwolni cię od nieszczęścia, przeciwności cielesnéy i dusznég.

Weś że tedy moje dziecie ten Krzyż, nie tylko na pamiątkę odkupienia twego i sądu, *ale na wzrost i pomnożenie w łasce, i poznawaniu Jezusa* (2. Pet: 3 18.) Weś że go na zadatek naśladowania Tego, który łaiącym nie odłaiał, a utrapienie cierpiąc nie groził (1. Pet. 2. 23.) Weśże go na ostatek na umocnienie się w przeciwnościach, abyś nie osłabiał na duszy, cierpiąc nawet niewinnie i niesprawiedliwie iako Chrystus. Tym sposobem nie tylko ten krzyżyk, ale i ty poświęcony będziesz.

PRZEMOWA  
 PPZYPOŚWIĘCENIU  
 O B R A Z Ó W.

**C**ześć Obrazów naywięcący zawisła na naśladowaniu Świętego, którego Obraz wystawia; na wzywaniu onego w potrzebach; i na wielbieniu łask lub darów, które mu Bóg dał za życia.

Nie ma w prawdzie żadnego przykazania, aby czcić obrazy ŚŚ. Cześć Obrazów jest nawet szkodliwa tym, którzy rozumieją że Święty którego obraz mają, swą przyczyną wybawi ich od złego: lub że wyjedna im zbawienie, choć nie starają się czynić tego co Święty czynił. Ale oświecony Chrześcianin nie obraca oczu na malowanie lub piękność sztuki dla zadziwienia lecz na żyjącego w Niebie Świętego, którego potrzebuje pomocy, przyczyny i przyiaźni. Nie tak on zasadza swoje nabożeństwo, i cześć Świętego na odmówieniu pacierzy, iako raczény na naśladowaniu tego, co on czynił za życia, podług stanu swego. Takowa cześć nie jest iuż samą cere-

monią bez skutku, ale żywą pobudką do cnoty, codzienny wzor do naśladowania, księga do przypominania obowiązków Chrześcijańskich, Kazanie do poruszenia woli i serca nieczynnego. Taka cześć obrazów czyni go gorliwszym codziennie, rostopniejszym, dobroczyńniejszym.

Otóż na ten koniec poświęcamy Obrazy. Czy w tobie uczyni ten skutek poświęcenie tego Obrazu? niewiem. Dość na tém że tablice prawa Bożego położone w Arce były szanowne dla Żydów (Deut: 10. 12.) Owe Cherubiny ze złota czynione od Moyżesza na rozkaz Boski (Exod: 25. 22.) wzbudziły w nich boiaźń postrach, i cześć rzeczy świętych. Tak rozumiem iż obraz ten przypomni ci co możesz, co masz czynić, abys się kiedyś cieszył z Świętymi w Niebie. Ucz się tedy od Świętego wierności, posłuszeństwa, miłości nieprzyjaciół, czystości duszy i ciała, a tak swego czasu także będziesz Świętym, Amen.

## M O W A

## PRZY POŚWIĘCENIU

## D O M U.

Niemożna rozumieć, że w domach niepoświęconych same tylko strachy, i nieszczęścia przemieszkiwają, lub że pożar, kradzież, powódź, onym szkodzić będzie; gdyż nigdzie niema tego poświęcenia rozkazanego, ani w prawie Boskiem ani w Kościelném. To jednak prawda, że przez wiarę w moc słowa Boskiego i modlitwy Kościelne, prędzey od nieszczęść cielesnych i dusznych bezpieczny, i łaski Bożey pewny bydz możesz; gdyż Bóg modlitwy nasze wysłuchywa, a potwierdza błogosławienstwo Kapłanów, tak iako potwierdzał błogosławienstwo Patryarchów.

Czytamy albowiem w piśmie Ś. że Bóg błogosławił Noemu i Familij iego. (Gen. 9. 1.) dla tego przez iego potomków naród ludzki rozmnożył się na ziemi; ale budowanie wieży Babilońskiéy nie błogosławił, dla tego wieża ta obaliła się, i języki tych buduiących pomieszane zostały. (Gen: 11. 9.) Znowu, Bóg błogosławił Abrahamowi, i potomkom ie-



go że się na ziemi rozmnożyli, i tym co mu błogosławili błogosławił; lecz tym złorzeczył co Abrahamowi złorzeczyli. (Gen: 12. 3) Ale nie błogosławił Chamowi że się z Ojca wyśmiewał, przeto był sługą braci swych (Gen: 9. 25.) Dla otrzymania błogosławieństwa Bożego na ten Dom, czyn to co do ciebie jako Chrześcianina należy. Nie cierp w tym Domu żadnego złego malowania, ani żadnych złych słów, ani pieśni: ale iakoby w Kościele iakowym, niech z rana i wieczór brzmi chwała Boska. Bo tak mówił Moyżesz do Ludu Żydowskiego. (Deut: 28.) Gdybyś niechciał słuchać głosu Pana Boga twego abyś czynił wszystkie przykazania jego, przeklęty będziesz w mieście, i w polu, wchodząc i wychodząc; przekłeta stodoła twoja, i ostatek rzeczy twoich. Gdy zaś staniesz się godnym przez dobre życie tego błogosławieństwa: gdy będziesz słuchał Pana Boga twego: błogosławiony będziesz w mieście, i błogosławiony w polu. Błogosławiony płód żywota twego, i owoc ziemi twój, i płód bydła twego, i stada dobytków twoich, i owczarnia owiec twoich; błogosławione stodoły twoje, i ostatek rzeczy twoich; błogosławiony będziesz wchodząc i wychodząc. Łączcie modlitwy swe z modlitwami moimi, aby się oddaliło

przeklęctwo, a Boskie błogosławieństwo nad  
Domem waszym, i wami było teraz i zawsze.

---

## M O W A

N A Ś. S Z C Z E P A N

P R Z Y P O Ś W I Ę C E N I U

O W S A.

**S**więty Paweł Apostoł (Tim: 4. 24) naucza że *wszelkie stworzenie dobre jest*, żadne nie ma być odrzucone, ale *zdziękczynieniem przyimowane*; przydaie iednak że *bywa poświęcone przez słowo Boże i Modlitwę*. Podług téj Nauki, *przyimiycie tedy wszystkie rośliny; owoce ziemi, żywioły stworzone dla ludzi i bydła: ale przyimiycie z podziękowaniem to wszystko, z rąk tegoż Pana, który każde stworzenie żyjące żywi; gdyż wszystkie rzeczy, które Bóg stworzył są dobre, i tylko przez złe używanie, lub Boskie ukaranie szkodliwe być mogą.*

Ponieważ iednak ciężka byłaby kara Boska, gdyby zaraza iaka paść mogła na bydło. — Jakoż ciężka była owa wielka drogość w Samaryi, gdy przez 3. lata rosa ani deszcz niepadał (3. Reg: 17. 1.) ponieważ sprawiedliwy ma politowanie nad życiem bydłęcia, a niezbożny tylko dla niego jest okrutny. (Prov: 12. 10) Więc Kościół za przyczyną Najswiętszhey Maryi Panny, Ś. Szczepana, i innych ŚŚ. święci ten żywól bydłeczy, aby Bóg ie zachował zdrowe, bronit od nieszczęścia, i my żebyśmy uszczerbku żadnego przez to nieszczęście nie mieli.

Ten zamiar iest Kościoła Ś. przy poświęceniu tego żywiołu, nie dziecinne igraszki, lub wzajemne na siebie rzucania. Łączcie tedy modlitwy swoje z modlitwami Kościoła: gdyż zdrowie bydłat waszych, was blisko interessuie; a w chodzeniu koło zdrowia ich bądźcie tak pilni i ostróżni, iako Kościół iest troskliwy o zachowanie ich.

M O W A  
 PRZYPOŚWIĘCENIU  
 WINA NA Ś. JAN EWAN:

Lub innego czasu.

Czytamy w dziejach Kościelnych, że Ś. Janowi podano Kielich trucizną napuszczony dla doświadczenia, czyli Bóg Chrześcijański będzie mocny przeszkodzić skutkom trucizny. Ś. Jan Apostoł widząc że tu idzie o obronę wiary, pomnąc na obietnicę Chrystusa,  *iż wam szkodzić nie będzie, jeżeli co śmiertelnego picie będziecie śmierć przynoszącego. (Marc: 16. 18. )* że wierzącemu wszystkie rzeczy podobne. (Marc: 9. 22.) modlitwą serdeczną przygotowany, wypił ten Kielich trucizną zarażony, aby prawdę, świątobliwość, i moc wiary Chrystusowey Poganom okazał, którzy go o to kusili; aż oto bez najmniejszey szkody truciznę wypił, i Pogany o prawdzie wiary przekonali. Picie nie iednego śmierć kosztowało:  *bo Amnon pitany, zabity był od brata swego Absalona. (2. Reg: 13. 28.)* Balthazar także podpity czyta wyrok śmierci na ścianie na piśany, i stratę Królestwa. (Daniel: 5. 30.)

Doświadczenie także uczy iak wiele chorób, nieszczęść, ubóstwa i śmierci nawet doznawają ludzie przez pijaństwo. Otóż Kościół wino i inne trunki poświęca, aby one pijąc wolnemi byli od tych lub podobnych nieszczęść, przez wiarę, w moc słowa Bożego i Modlitwy. Abyś wiedział iaka jest moc modlitwy, przypominay sobie moje Dziecie, że Niniwe Miasto od zguby, a Betulia od ciężkiego oblężenia, uwolnione zostały przez modlitwę.

Modlitwa ślepym wzrok, umarłym życie, kulawym chód wyiednywa. Moyżesz przez czerwone morze za pomocą modlitwy przeszedł, nieprzyjaciół zwyciężał, miast dobywał, a Jozue bieg słońca zatrzymał. Bóg dziś tak mocny iak w tedy, jest oraz wierny w obietnicach swych: *proście a weźmiecie*, mówi Zbawiciel (Joan: 16. 24.) Muszę ci jednak dać przytém Pasterskie przestrogi. 1. Wystrzegay się sam wszelkiego zbytku w iedzeniu i picciu: bo Bóg tylko chcącym, daie swe łaski i błogosławieństwo: od niebaczących pijaaków umyka iéy. 2. Niewystawiaj się nigdy i bez potrzeby na niebezpieczeństwo zdrowia, przez gwałtowną pracę, *złe odzienie*: gdyż każdy to życie od Boga dane zachowywać powinien. 3. Niewdaway się w złe towarzystwa, a tém bardziéy baiek, gusłów bab-

skich pełnych, posądzenia i nie rozsądku, nie-  
 słuchay: gdyż te nie raz przyczyniają cho-  
 roby, i nieszczęść, miasto ulgi. 4. Pamiętaj  
 iż Bóg rządzi światem, od niego pomysłność,  
 i złe powodzenie pochodzą. Jemu się odday,  
 jego przepaszay, w nim ufość swoją pokładay  
 a zawstydzony nie będziesz. *Wiara taka u-*  
*zdrowi cię.* (Mat. 3. 22.)

---

## PRZEMOWA

PRZYPOŚWIĘCENIU

ZŁOTA, KADZIDŁA I MYRRHY

NA TRZY KRÓLE.

**N**ie dla tego się święci Złoto, Kadzidło i  
 Myrrha, iakoby w nich było co złego: ale dla  
 tego aby się te rzeczy dla pożądliwości oczów  
 i pychy żywota, na złe nie używały. Czyż  
 nie wiecie że chęć piędzy Judasza  
 zgubiła? Nie mówił że Ezechiel (7. 19.) że  
*Złoto i Srebro wyrzucone, i iako gnój po-*

*czytane będzie, którym było do nieprawości powodem? Nie grozisz Pan spustoszeniem ziemi (Ezech: 6. 13.) za to że Kadzidło ofiarowali bałwanom? Nie zły, ale dobry jest koniec rzeczy stworzonych od Boga. Trzhey Królowie ofiarując nowo Narodzonemu Zbawicielowi Złoto, uważali w nim naywyższą na Niebie, i na ziemi władzę; ofiarując Kadzidło, uznawali w nim prawdziwego Boga; a ofiarując myrrhę uczcili w nim przyjęte dla naszego zbawienia człowieczeństwo; dla naszey nauki, że na dobry koniec używać mamy wszystkich rzeczy, abo przynaymniéy abyśmy tak doczesnych rzeczy używali, żebyśmy wiecznych niepostradali.*

Święciemy tedy dnia dzisiejszego złoto, abyście ie uważali iako błogosławieństwo od Boga. (Gen: 24. 35.) Którym obdarzył Abrahama; a ieżeli go obracać niechcecie na chwałę Boga, to go przynaymniéy na chciwość która wielu zgubiła, nie obracaycie. Święciemy kadzidło, aby modlitwa i słowo Boże odpędziło to wszystko co ciała lub duszy waszey szkodzi; ale łączcie i wy modlitwy wasze, aby iako kadzidło unosiły się codziennie aż do tronu Naywyższego. (Ps: 141. 2.) Święciemy Myrrhę, ale ile razy iéy zażywać będziecie, pamiętaycie iż śmiertelnemi jeste-

ście ; a staraycie się abyście przez dobre życie wasze, i teraz i po śmierci *byli dobrą wonią Chrystusa na każdym mieyscu.* (2. Cor: 2. 15.) Jeżeli z tą intencją poświęcone rzeczy z rąk naszych odbierzecie, błogosławieństwo nasze nie tylko próżne nie będzie, ale z niego Bogu będzie chwała, i wam duszny pożytek.

## RRZEMOWA

PRZY POŚWIĘCENIU GROMNICY

NA NAYŚWIĘTSZĄ PANNE

OCZYSZCZENIA.

**G**dy Pan Jezus po swém narodzeniu miał dni czterdzieści, Nayswiętsza Panna z Józefem Ś. stawili się z nim w Kościele, aby go Bogu ofiarowali, według przepisu prawa. Wtenczas Święty Starzec Symeon, spotkawszy ich w Kościele, wziął dzieciątko na ręce, i z wielką radością wielbił Boga, że mu doczekać dał



oczyna własnymi oglądać Zbawiciela, i wyznał że on jest światłem Narodów.

Obchodząc dziś pamiątkę tego obrzędu, którego Najświętsza Panna z pokory i pobożności dopełniła, przez poświęcenie i palenie gronnic, z Symeonem wyznajemy, że Jezus Chrystus, jest naszą zbawienną światłością, za którą iść nam należy, abyśmy go kiedyś swymi oczyma oglądać mogli w Niebie. Żydzi i Poganie nieuznając téj zbawiennéj światłości, w ciemnościach siedzą i na drodze zgubnéj są; my zaś prawowierni, wiarą i nauką Jezusa Chrystusa, i łaską Ducha Ś. oświeceni, mamy przed sobą drogę do zbawienia jasną, prostą i bezpieczną. Niezbaczając, lecz mocno się iéy trzymając, dążmy do Niebieskiego dziedzictwa. *Byliście niegdyś ciemnością, mówi Ś. Paweł, a teraz światłością w Panu. Chodzicież iako synowie światłości* (Efez. 5. 3.) Dziękujemy Bogu za te światło niebieskie, i aby ie statecznie w nas utrzymywało gorąco go prosimy przy dzisiejszym obrzędzie. Przypomnijmy sobie i to z okazji tego obrzędu, że Chrystus rozkazał, abyśmy przez życie pobożne, przykładne, stawali się światłem, i przyświecali iedni drugim (u Łuk. 11. 16.) Nadewszystko te pochodnie rozpalone, niech nam przypomną, że serce nasze

goreć powinno ogniem miłości Boga i bliźniego.

## KOLENDA PASTERSKA

### NA NOWY ROK

(Sposob iéy iest przepisany w Synodach  
Polskich.)

**P**amiętam bez przestanku w Modlitwach moich na was, iako na Parafianów, ale nad to pragnąłem i pragnę widzieć was, abym użył wam iakiego daru duchownego ku utwierdzeniu waszemu, z obopolnéy naszéy Ś. wiary (Rzym. I 9.) Nie ubliżyłem wam iako Pasterz obroku duchownego, nauk, Sakramentów; nie oddaliłem się o w owczarni iako naiemnik. Sami wiecie iakom z wami był przez wszystkie czas, służąc Bogu i wam podług urzędu mego. Mogło jednak bydz zem tylko znał

was zdaleka, lub potrzeby wasze; mogło byź, żeście mi przeszkód do zbawienia lub nabożeństwa oznaymic nie śmieli, czyli z strony domowych, czyli obcych. Może byź, że się nie podoba porządek Kościelny, lub w Parafii postrzeżliście coś takiego, co się z prawem Bożem nie zgadza. Teraz możecie mi zbliżka to wszystko, opowiedzieć, a moim będzie obowiązkiem temu ze wszystkich sił zaradzić. A jeżeli nie macie mi co powiedzieć, to przytym nowym roku z urzędu Pasterskiego dla odnowienia was w Duchu Chrześcijaństwa następujące daje Pasterskie i zbawienne przestrogi.

1. Niechże rano i w wieczór zawsze kto głośno pacierz mówi, wraz ze składem Apostolskim; przykazaniami Bożemi i Kościelnymi; Sakramentami, prawdami, i kondycjami do pokuty Ś. aby dzieci i służący za nim mówiąc uczyli się lub ieśli umieją, tego wszystkiego nie zapominali.

2. Jeżeli w domu waszym kto daje zgorzienie złą mową, przekleństwem, lub uczynkiem iakim, w tedy Gospodarz lub gospodyni, lub starszy z czeladzi niech takiego po Chrześcijańsku, słodko iednak upomni. Jeżeli te upomnienia nie nie nadadzą, proszę mi takiego pogorszyciela oznaymic, abym się namy-

ślał, i naradził kogo się należy, iak go poprawić.

3. Co do Nabożeństwa porannego i wieczornego, wyręcznie jedni drugich w domowym Gospodarstwie, aby tak każdy swym sposobem dzień Ś. święcił, Nauki lub Kazania słuchał; Gdybyście zaś i w Domu nucili sobie piosneczkę iaką nabożną, lub gdybyście czytającego na książce nabożney słuchali, wielbyście się ustrzegli grzechów, i łaskę Bożą mielibyście w sobie. Żebym tego od was tém pewniéy mógł spodziewać się, wzywam was do pocałowania Krzyża, życząc oraz abyście tego Pasterza, którego ten krzyż wystawia słuchali, iako owieczki, a potém się do Niebieskiéy owczarni, po tém życiu dostali.

## PRZEMOWA

### KOLENDA NA WSI.

**Z** Urzędu mego Pasterskiego, przychodzę do was kochani Parafianie, przynosząc wam przytém nowo zaczętym Roku Duchowną Kolendę.

Wie-

Wielom Bóg niedozwolił doczekać tego czasu, nam zaś dozwołiwszy chce abyśmy go użyli na chwałę Jego, i na zebranie sobie zasług zbawiennych. Otóż czego Bóg od nas żąda; wykonywamy te powinności przez życie pobożne i przykładne. Stare nasze defekta i ułomności niech się do nas nie wracają, iak się iuż nie wróci Rok przeszły; a niechay ich miejsce zastąpią cnoty Chrześcijańskie. Wy kochane dziatki bądźcie powolni, i posłuszni Rodzicom waszym na wszystko dobre, co wam rozkazują i radzą; szanujcie ich i zawdzięczajcie ich trudy, które około was podejmują. Wy służący, wykonywajcie wiernie i ochotnie rozkazy Gospodarza i Gospodyni, i strzeżcie ich dobra iak swego własnego; a wy znów kochani Rodzice, Gospodarze, mieycie pieczę o dziatkach, czeladce, nie tylko dając im dobry przykład, lecz i do chwały Pana Boga i do cnoty nakłaniając, i strzegąc aby złych słów, klątwy lub przysięg nie mówili, nie przystoynych piosnek nie śpiewali, i w złe się kompanie nie wdawali, bo Bóg od was rachunku będzie się domagać. Niech każdy się zachowuje bogoboynie, cnotliwie, i pełni swoją powinność ochotnie, ofiarując to na chwałę Pana Boga, a tak Bóg ze wszystkich będzie miał chwałę, a każdy zbawienną zasługę. Dom ten będzie

iakby Kościół; pokóy, i błogosławieństwo Boskie z nim będzie.

---

P R Z E M O W A  
P R Z E D P R Z Y S I Ę G ą  
Ż O Ł N I E R S K ą.

**S**tan który odbieracie, nie jest nowy, ani różny od tego w którym dotąd byliście. Nie opuszczacie kraju, Ojca, Matki. Nie traciecie domu, krewnych, ale się staiecie ich obrońcami i swego majątku. Język, Religia, wręczone wam są: Jak w każdym stanie ugoda się dzieie, co iść, pić, i robić: tak w tym niedarmo służycie; Król wam daie, móndur, traktament, żywność.

    Nie jest to stan niewolniczy. Wielcy ludzie, *Samson, Dawid, Salomon, Jefte*, byli Żołnierzami. Mamy Świętych Królów Polskich, Szwedzkich, Duńskich i Cesarzów. Święty *Floryan, Marcin, Teodor*, byli żołnierzami. Sam Bóg nazywa się Bogiem Zastępów czyli Woysk.

Możecie: i powinniście być w tym stanie dobremi ludźmi i Chrześcianami iak wyżej wspomnieni. Wiara nasza niegani tego stanu. Gdy Żołnierze pytali się Ś. Jana, co mają czynić! *Nikomu nie czynicie gwałtu, nie wyrządźcie nikomu krzywdy, przestańcie na żołdzie*, odpowiedział (Luc: 3)

Na wierność tego stanu macie przysięgać. Może bez przysięgi wierni i poczciwi jesteście: aleście nie lepsi niż inni urzędnicy, którzy dla zaręczenia poczciwości swęj wzywają imienia Boskiego. Każdy urzędnik przysięga na wierność, aby zdrady i oszukaństwa nie było; każdy Xiądz przysięga że do śmierci przetrwa w pobożności; każdy małżonek przysięga: tak wy dzisiay przysięgać macie, z tą różnicą, że nie aż do śmierci, lecz tylko do czasu naznaczonego - na to, coście i tak Królowi winni, wierność i posłuszeństwo, podług tego co Chrystus mówi: Oddaycie Cesarzowi co Cesarzkiego — na to, co wam nie tylko w tém życiu, ale i na przyszłym świecie nadgrozione będzie.

Pamiętajcie tedy na drugie Boskie przykazanie: *abyście na daremno nie brali Imienia Pana Boga waszego*.

Krzywoprzysięzców czeka w tym i przyszłym świecie kara, hańba, pogarda. Złę

sumienie ściga wszędzie krzywoprzysięcę i pokoiu nie daie.

---

## PRZEMOWA

### NA JNTRODUKCYI

### NOWEGO PASTERZA.

*Post Te Deum laudamus, executor..., commendet eum populo. Rit. Sacr.*

**P**rzez obrządek, któremu iesteście przytomni, Pobożni Parafianie! JX. N z rozkazu Najprzewielebnieyszego JX. Biskupa, i powagą jego, w obięciu Pasterskiego urzędu, Proboszcza tego Kościoła, ze wszystkimi do niego prawami, wprowadzony jest. Odtąd jest waszym prawym Pasterzem, a wy owieczkami jego. Nie ludzka to ale Boska sprawa. Od Jezusa Chrystusa powołani do Jego owczarni, Kościoła Świętego, od Niegoż Pasterzami opatrowani iesteśmy. To opatrowanie jest łaską, o którą Zbawiciel kazał się prosić, za którą



przeto, gdy się ją otrzymuje, pokornie mu  
 dziękować należy. *Proście*, mówił, *Pana*  
*żniwa, aby wysłał robotników na żniwo swo-*  
*je* (Mat. 9). Wiedźcież prawowierni, od  
 kogo Pasterz wasz, poselstwo, moc, powa-  
 gę, godność ma; ma to wszystko od samego  
 Chrystusa. Od Apostołów, na ich następców  
 Biskupów, przez tych na Kapłanów, przez  
 kładzenie rąk i Modlitwę, spływa moc i łaska,  
 którą Jezus Chrystus Apostołom dał. Z tą  
 mocą i łaską, przychodzi do was ten szano-  
 wny Kapłan, i obeymuje nad wami święty i  
 czei naygodnieyszy urząd Pastorski. Przycho-  
 dzi i obeymuje urząd powinności Nauczyciela,  
 Oycy, radcy, pocieszyciela, lekarza, łask Bo-  
 skich Szafarza, Stróża owczarni, i pracownika  
 w téy winnicy Chrystusa. Znać owieczki,  
 karmić je pokarmem słowa Bożego, prawd  
 zbawiennych nauczaiąc: odradzać iedne na  
 synów Boskich przez chrzest: drugie iednać  
 z Bogiem przez Sakrament pokuty: inne węż-  
 złem nierozzerwanéy iedności i miłości świę-  
 téy połączając: sprawować za wszystkich wiel-  
 ką ofiarę: karmić je ciałem i krwią Jezusa  
 Chrystusa; na drogę wieczności usposabiać:  
 chore leczyć, smutne cieszyć, kłótnie go-  
 dzić, swawolne poskramiać, obłąkane na dro-  
 gę prawdy nawodzić:, nauczać, przekładać,

upominać, prosić i strofować: ustawicznie czuwać aby się złe nie zakradło, złemu zapobiegać i Boga ustawicznie prosić o pomoc dla siebie i dla owieczek — Itakie są powinności Pasterza dusz. Wielkie są zaiste i nader trudne. Poddależ pod ten ciężar, ramiona twoje, godny Pasterzu: już odtąd nie sobie ale owieczkom swoim żyjesz, winnym będąc stać się wszystkiem dla wszystkich. Niech Bóg zasila cię łaską i pomocą swoją, aby z tych owieczek danych ci od Chrystusa żadna nie zginęła, ale wszystkie życie wieczne otrzymały. Wielkość pracy osładzaj wielkością nagrody obiecanej od Jezusa Chrystusa, Naywyższego Pasterza nas wszystkich.

Do was Parafianie tego Kościoła, mowę teraz obracam. Posłuchajcie jakie są wasze ku Pasterzowi powinności. Pierwsza iest powolność na głos iego. *Bądźcie posłuszni przelozonym waszym, i bądźcie im poddane mi*, mówi Ś. Paweł, *albowiem oni czuwają iako ci którzy za dusze wasze rachunek oddać mają* (Hebr: 13, 17.) *Kto was słucha, mnie słucha*: Mówi Chrystus do Apostołów (Luc: 10. 16.) — Bez powolności i posłuszeństwa owieczek, cóżby dokazał naylepszy Pasterz? Druga powinność owieczek ku Pasterzowi, uszanowanie. Należy się ono Pasterzowi iako

posłannikowi Chrystusa, Pomazańcowi iego, Nauczycielowi, Oycu, Rządcy, tajemnic Boskich sprawcy. Pogarda tak wysokiego urzędu, na samego Chrystusa spływałaby, i dla tego rzekł do Apostołów; *Kto wami gardzi, mną gardzi: a kto mną gardzi, gardzi tym, który mnie posłał.* (Luc: 10.) Oprócz tych dwóch powinności, należy się jeszcze Pasterzowi od owieczek, miłość, zaufanie, wdzięczność. Godnieysi są tego Pasterze, nie Oycowie i Matki, bo nie doczesnéy ale wiecznéy sprawie owieczek swoich służą. Winniście jeszcze Pasterza waszego wspierać modlitwami. *Proszę was Bracia przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, i przez miłość Ducha Ś.* mówił Ś. Paweł do wiernych, *abyście mnie wspomagali w modlitwach waszych za mną do Boga.* (Rom: 15 30.) Takie są powinności Parafian ku swemu Pasterzowi.

Gdy Pasterz wasz dopełni co powinien i wy dopełniać będziecie coście względem niego powinni: owczarnia ta stanie się piękna iak Jerozolima Niebieska: Kwitnąć w niéy będzie wiara i pobożność: będzie, iak przynależy, domem Bożym bramą do Nieba.

---

## R R Z E M O W A

P R Z Y

## P O G R Z E B I E.

**W**ynoszą umarłego: stawiają go w Kościele, abyśmy przypatrując się jego zwłokom, pamiętali na to, iż co jemu dziś, to nam być może jutro — Odprawiają nad nim obrzędy Kościelne, abyśmy przez żal, i modlitwę Duszy Jego pomagali, gdy się śmierć ciała ani przez lekarstwa, ani przez proźby ubłagać nie dała. Otoż koniec i zamiar Chrześcijańskich pogrzebów.

I. Nie na to umarłemu dzwonią, nie dla tego proszą na pogrzeb, aby się dziwować, że w tym wieku, po tak krótkiej chorobie, zostawiając taką rodzinę, mając dobry majątek umarł; bo to ani wam ani nieboszczykowi nic nie pomoże. Ale żywa pamięć na śmierć jego, i na swą przyszłą, wam i nieboszczykowi jest nader pożyteczna. Jesteście jako i on śmiertelni. *Niewiemy dnia ani godziny* (Math: 25 13.) Niewiemy ani miejsca śmierci naszego, ani sposobu. Jedni zdrowi, inni chorzy umierają. Starzy i młodzi, ubodzy i bogaci

umieraia. Ale ten tylko wygrał *kto w Panu umiera*: bo *blógostawiony iest*. (Apoc: 14. 13.) Błógostawiony także i ten sluga, którego Pan zastaie tak czyniącego.

2. Nie na to są pogrzeby, aby podług zwyczaju go żałować, lub płakać: bo i ten płacz nie złączony z obowiązkami miłości i sprawiedliwości, nie iest pożyteczny. Ale modlitwy, słuchanie ofiary Mszy Ś. iakie małe umartwienie, uczynek miłosierny, czyli cielesny czyli duchowny, może go oczyścić od tych grzechów, które w nim chciwość pożądliwość lub złe żądze wzbudzały. Ś. Paweł nie żąda płaczu lub smutku, dla umarłych; gdyż Nieboszczyk umarł iako Chrześcianin Sakramentami opatrzony i poświęcony co czyni otuchę zbawienia; ale żąda modlitw, wdzięczności, sprawiedliwości. Na iako proszę pamiętkę kropią ciało umarłego? iezeli nie na to, aby przez naszą Nabożeństwo, Wiare, Miłość, z grzechów, iakoby ciało wodą, obmyty został. Na cóż kadzą umarłego? iezeli nie na to, aby Modlitwy, umartwienia wasze iako kadzidło unosiły się do Boga za Duszę iego. Na ten koniec są pogrzeby, na to iesteście wezwani, abyście temu znaiomemu umarłemu wyświadczyli troiaki obowiązek.

1. Obowiązek miłości. Może to być że nie potrzebował was za życia, ale po śmierci was potrzebuje. Alboż to miłość bliźniego do póty tylko trwa do póki żyje? Nie, nigdy ona ustać nie powinna. Bo i nieboszczyk być nie przestaje członkiem Chrystusa. On jeszcze jest bliźnim. Wy w wojującym, a on może w cierpiącym Kościele jest. Na tej miłości zawisło obcowanie Świętych. Czyńcie mu to czego byście sobie po śmierci życzyli. Niechciecie żeby o was zapomniano, przeto i o nim nie zapominajcie. Już nie ma rąk do dawania jałmużny, ale wy macie. *Jeżeli wiecie że on tego jeszcze potrzebuje, a zamykacie serce swoje, a zaś Miłość Boska i bliźniego w was jest* (Joan: 3. 17).

2. Sprawiedliwość wyciąga pamięci przed Bogiem na Niego, i pomocy dla duszy jego; Nie tylko dla tego, że zostawił dziatkom swoim majątek swój, lub że to, lub owo kazał oddać: ale i dla tego żeście nie raz byli przyczyną grzechów, które popełnił. Wieleż to razy żona mężowi, mąż żonie, dzieci Rodzicom, Pan słudze, sługa Panu, kupujący przedającemu, przedający kupującemu nie bywa okazują do nie prawości, krzywdy i oszukaństwa grzechu? Alboż jeden drugiego nie pobudza do obmowy, kłótni, posądzania, gnie-

wu, zemsty? Teraz nieborak może cierpi w ogniach czyscowych, wyście ten ogień zapalili. Co za sprawiedliwość, gdy go nie zagasicie! Rzeczecie ale nie teraz nie potrzebuie. Mówię iż wszystkiego potrzebuie. Potrzebuie pieniędzy które zostawił, bielizny, zboża, żywności, sukien; z tego wszystkiego dajcie mu cokolwiek przez ręce ubogich, a dusza jego będzie miała ulgę i pomoc.

3 Wdzięczność wyciąga tego, abyście mu pomagali teraz. Bo czyż możecie mówić, iż wam wcale nie był nigdy pożytecznym? Czyż on nie był waszym przyjacielem? Czyż nie dał wam nigdy rady, nie mieliście od Niego pociechy? Czyliż żona o mężu, sąsiad o sąsiedzie, przyjaciel o przyjacielu, Parafianin o swym współ Parafianie tak prędko zapomn, że w tym razie ciężkim, w którym nawięcéy potrzebuie modlitw, ofiary, żadney nie wyświadczy mu usługi!

Więc wszyscy którzy przechodzicie przez to miejsce, uważajcie, iakie boleści nieboszczyk może za swe grzechy cierpieć. Nie wyniędzie on z tego czysca, aż odda do ostatniego kwartnika. Wy zaś znajomi, dzieci, służący, Parafianie, nie przestawajcie na tym pogrzebie, lub na kilku modlitwach: ale na potém niech dusza tego sprawiedliwego męża

będzie w pamięci, aby go Aniołowie zanieśli  
na łono Abrahama, Amen.

---

## P R Z E M O W A

### P R Z Y G R O B I E

**R**óżne były zwyczaje grzebania umarłych u Izraelitów i Pogan. Tamci palili ciała zmarłych, my je w ziemi poświęconej chowamy. Tamci płakali ich: My cieszymy się przyszłym chwalebnym z martwych wstaniem. U Izraelitów Dusze pobożne szły do otchłań, gdzie czekały męki, śmierci, z martwych wstania i w Niebo wstąpienia Chrystusa. U nas pobożna dusza zaraz po odbytych Sądzie Bożym szczególnym do Nieba się przenosi, jeżeliby nie potrzebowała jeszcze oczyszczenia. — Otóż taki stan duszy pobożnej taki Pogrzeb, takie (jak widzicie) obrządki odbywają się, nad zwłokami tego Nieboszczyka, którego znaleście w życiu, a którego zeyście z tego świata słyszeliście. Ciało jego teraz



ma uszanowanie, bo było Kościołem Ducha Ś ; kropi się przy Modlitwach, aby dusza bez zmaży była przed Bogiem; dzwonią mu po śmierci, bo całkiem nie umarł, zostanie w obcowaniu naszym. —

*Co mówi grób Nieboszczyka? że my także umrzemy. Co prochem jest, w proch się obrócić musi. Wiemy wiele kroków do Nieboszczyka grobu, na co umarł; ale wiele kroków do naszego? na co, i czy tak umrzemy w Wierze i łasce Jezusa jak on? To nam niewiadomo. Nieboszczyk był Pielgrzymem na téj ziemi; poszedł do Ojca, i my za nim nie zadługo pójdziemy. Tu rola boża jest; tu się sieje nasienie nieśmiertelności. Zgnie ciało, ale ożyje dusza; chowana bydz niemoże, u Boga jest. Ten który w Chrystusa wierzy, choćby umarły był, żyć będzie, z uwielbioném ciałem, pójdzie tam, gdzie nie ma bólu, ani choroby, ani śmierci.*

*Co Bóg mówi przy grobie. Postanowiono każdemu raz umrzeć. Co nam do czasu, albo temu domowi, lub Parafii dał, to odebrać może. Ale ty Boże niebierzesz go nam, ale go bierzesz sobie, do widzenia się znowu z nami na lepszym świecie. Nie płaczcie go. Śmierć jest dobrą, pożyteczną nam i potrzebną; bo zapłata dawana będzie. Duch już poszedł do*

Boga, a ziemia niech weźmie co do niéy należy. Co Pan dał, Pan wziął, niech Jmie Jego błogosławione będzie na wieki. Panem życia i śmierci iest. Stworcą iest. —

*Co my nieboszce winniśmy? Miłość uczynkową, bo ta nieustaje za grobem. Ustała wiara jéy, bo widzi tego Boga w którego uwierzyła. Ustała Nadzieia, bo posiada czego spodziewała się; ale jéy miłość nie ustaje, bo się modlić za nami może; iak się za życia modliła, i nasza ku niéy miłość nie ustaje, bo duszę iéy tak kochamy, iak ią kochaliśmy żyjącą. Niech wam i iéy przyidzie Królestwo Boże; niechay iéy Bóg odpuści winy. *Wybawia Panie od złego, ieżeli ieszcze wyplacać się powinna. Niech pożytkuje z kaźdey Mszy Ś. z kaźdego Postu naszego i jałmużny; bo dobra rzecz i zbawienna iest modlić się za umarłych, aby od grzechów wybawieni byli. Przyimij Panie duszę NN na łono Abrahama, iak Łazarza; niech ią Aniołowie zaprowadzą tam gdzie wiara, nadzieia, miłość Boga i bliźniego, nadgrodzona bywa, Amen.**

---

# PRZEMOWA

## NA POGRZEBIE

### STAREGO.

*Pójdzie Człowiek do Domu wieczności.*

Eccl: 5.

**J**esteśmy Słuchacze podobni do Pielgrzymów, a życie nasze do podróży. Ziemia na której żyjemy, domy w których mieszkamy, i wszystko co tu posiadamy, nie nasze jest; prędzcy lub późniéy, każdy, rad czy nierad, wszystko opuścić musi, a udać się do domu wieczności. Z tamtéy strony grobu on jest, a śmierć jest przeprawą do niego. W stanie niewinności miał Człowiek przechodzić z Ziemi do Nieba, swojéy Ojczyzny, nie spełniając tego gorzkiego Kielicha. Grzech pierwszych rodziców ściągnął śmierć na nich i na wszystkich potomków, i ten grzech rozlał się po wszystkich. Odtąd prawo śmierci, powszechne i nie odmiennie jest, na próżno więc narzekać na śmierć, ona wykonywa wołę sprawiedliwą Stwórcy; nie uchronna jest, i bez niéy nie ma przeyscia do wieczności, do którój jest Człó-

wiek stworzony. — Zadaie w prawdzie szkody i sprawuie żal pozostałym; oto świeżo zabrawszy nam ś. p. N. zrzadziła szkodę familii, i utkwiła żal w sercu iéy, przyiaciół, sąsiadów, i nas wszystkich tu zgromadzonych; lecz inaczey stać się niemogło, i wola samego Stworcy w tém się wypełniła. Znając to poskramiaymy nasz żal. Niech się smucą nie wierni, poganie, którzy nie wiedzą, skąd pochodzi, i dokąd prowadzi śmierć. My oświeceni wiarą, mamy w niéy lekarstwo na ukojenie żalu wrodzonego. — Raczey nam o tém pamiętać należy, abyśmy szczęśliwe przeyscie, z tego żywota do przyszłego mieli. Jeżeli to przeyscie szczęśliwe, śmierć nie straszna lecz nawet pożądana się staie, jakoż, wielu iéy sprawiedliwych wyglądało. Z dzisieyszego więc widoku, iaki nam śmierć wyprawiała, nauczymy się dobrze żyć, abyśmy szczęśliwie umierali.

Nie przykleiaymy serca do rzeczy ziemskich, bo je pewno opuścimy; nie zakładaymy tu szczęścia, bo ono z tamtéy strony grobu jest; nie żyimy ladajsko, według skłonności zmysłów, bo takie życie nie prowadzi do wiecznego szczęścia; lecz przyrówniając Człowieka do zwierzęcia, kazi go w oczach Stwórcy, i pewne mu gotule, w przyszłym ży-

życiu potępienia, żyjemy tak jak Zbawiciel przykazał i przykład dał, martwiąc zmysły, pełniąc wiernie, ściśle i ochotnie obowiązki stanu, a to jedynie dla przypodobania się Bogu; a stanawszy przed Bogiem, odbierzem wyroki błogosławieństwa. Dom wieczności szczęśliwéj stanie się naszym mieszkaniem i dziedzictwem. Ci co żyli inaczej, jak Chrystus nauczył i przykazał, wniędą do domu wieczności, ale gdzie płacz i zgrzytanie zębów; bo szli szeroką drogą wiodącą do zguby. — Nie opuszczajmy się, i nie odkładajmy nawrócenia, pokuty, i dobrych uczynków; bo nie wiemy, kiedy kolej przyjdzie na nas. Choćbyśmy żyli długo jak niegdyś Patryarchowie, nie mniéj bylibyśmy obowiązani żyć dobrze i po Chrześcijańsku, zawsze w gotowości; cóż dopiero kiedy ten moment może jest bliższy niż rozumiemy, śmierć bowiem i zdrowych i młodych nie tylko starych i chorych zabiera, a godzina iéy bywa póspolicie w ten czas, kiedy się ubezpieczamy. — Robmy dobrze dopóki czas mamy, dopóki trwa pielgrzymstwo nasze; czas zjednania miłosierdzia i zasług; minie ten czas, a sama sprawiedliwość ważyć będzie sprawy nasze. — Jak temi prawdami dobrze był przejęty ś. p. N. znać to z życia jego; — od dzieciństwa tu wychowany, do

szedłszy téy późnéy starości, cnotliwie i bogoboynie przepędził wiek życia swego; pod rządem ieszcze będąc Rodziców, nie zasmucał ich; doczekawszy się swoich dzieci, dawał im pobożne wychowanie; z sąsiadami zgodny, spokojny, uczynny, na ubogię miłośnierny etc: etc. — O jak piękne i przykładne było jego przygotowanie się do śmierci. Miar. kując po słabości, że Bóg go powoła do siebie, niżeli rozporządził swój dom, wezwał do siebie Kapłana, i z przykładnością i gorącością wielką przyjął Sakramenta ŚŚ. na drogę wieczności. — Nie lękał się śmierci, bo kto cnotliwie żył, kto się z Bogiem szczerze połączył, kto ufność w nim położył, nie ma się czego obawiać, spokojnie więc patrzył, na zbliżający się moment, Bogu się zupełnie poleciwszy, pobłogosławił dziatkom, i zamknął swe oczy. — Nie płaczcie dziatki, krewni przyjaciele, sąsiedzi, nie tak on umarł, raczén zasnął w Bogu: — w Bogu do którego westchniecie, prosząc aby iezli ś. p. N. winien się w czém ieszcze wypłacać sprawiedliwości Jego, raczył mu miłościwie odpuścić, i przyjąć jak nayrychléy do wiecznéy światłości, Amen.

# REIESTR MATERYI.

## CZEŚĆ PIERWSZA.

Przemowa przed Chrztem Ś. <i>Karta</i>	1.
Przemo: po Chrzcie Ś. do Kmotrów	4.
Przemo: przed Bierzmowaniem . . .	7.
Przemo: po Bierzmowaniu . . . .	11.
Namowa do Spowiedzi w ogólności	13.
Namowa chorogo do Spowiedzi . .	15.
Namowa Małżonków do Spowiedzi	16.
Namowa Służącego . . . . .	18.
Namowa Żołnierza . . . . .	20.
Do Dzieci . . . . .	22.
Przestroga po Spowiedzi w ogólności	23.
Do Chorego . . . . .	25.
Do Małżonków . . . . .	27.
Do Służącego . . . . .	28.
Do Żołnierza . . . . .	29.
Przemowa do Dzieci . . . . .	30.
Przemowa przed Kommunią w po- wszechności . . . . .	31.
Przemowa do dzieci przed pierwszą Kommunią Ś. . . . .	34.
— Przed Wiatykiem . . . . .	37.
Przestroga po Kommunj Ś. w pospo- litości . . . . .	39.
— Do Dzieci po pierwszój Kom- munij . . . . .	41.
— Po Wiatyku . . . . .	43.

Przemowa przed Namaszczeniem <i>Kar:</i>	45.
Nadawanie odpustu Choremu . . . .	47.
Przemowa przed Ślubem . . . .	49.
Przestroga po Ślubie . . . .	52.

## CZĘŚĆ DRUGA.

Przemowa przed wywodem po Ślubie	55.
Przed wywodem po Dziecięciu	58.
Przemowa przy Poświęceniu Skal- plerza lub Koronki . . . .	61.
Przemowa przy poświęceniu Krzyża	63.
Przemowa przy poświęceniu Obrazów	66.
Mowa przy poświęceniu Domu . . . .	69.
Mowa na S. Szczepan przy poświę- ceniu Owsa . . . . .	70.
Mowa przy poświęceniu wina na S. Jan Ewang: lub innego czasu	72.
Przemowa przy poświęceniu złota, kadzidła i miry na trzy Króle	74.
Przemowa przy poświęceniu Gro- mnicy na Najswięt: Pannę Oczy- szczenia . . . . .	76.
Kolenda Pasterska na Nowy Rok . . . .	78.
Kolenda na Wsi . . . . .	80.
Przemo: przed przysięgą żołnierską	82.
Przemo: na Introdukcyi Nowego Pa- sterza . . . . .	84.
Przemowa przy pogrzebie . . . . .	88.
Przemowa przy Grobie . . . . .	92.
Przemowa na pogrzebie starego . . . .	95.









